

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kan-
tarze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Teodoryka Kapłana.
Jutro: Nawiedzenie N. Marji P. i S. Ottona.
Czwartek: S. Heliodora i Anatoljusza Bisk.
Piątek: S. Józefa Kalasantego W.

KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44
Zachód „ 8 „ 22 Długość dnia godzin 16 minut 38
Ubyło „ „ 5

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rubli ar. 9
(w tem mieści się opłata pocztowa
za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46,
oraz za opakowanie i ekspedycję
rs. 1 kopiejek 54).

Prenumeratę przyjmuje się rocz-
nie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
redakcji nie zwracają się

Sobota: S. Filomeny Panny M.
Niedziela: S. Dominiki Panny M.
Poniedziałek: S. Pulcherji P.
Wtorek: SS. Elżbiety M. i Kiliana B.

— W dniu jutrzejszym tedy, t. j. dnia 2-go lipca, przypada doroczna pamiątka Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny, którą kościół parafialny N. Panny Marji, na Nowem-Mieście, obchodzić będzie odpustem zupełnym, zoktawą, w końcu której odbędzie się tamże czterdziestogodzinne nabożeństwo.

Pierwszego więc dnia, t. j. jutro, głoszone będą kazania tak podczas Sumy jak i w czasie Nieszporów.

Zaś we czwartek, piątek i sobotę, jako w dniach środkowych oktawy, odbywać się będą codziennie zrana o godzinie 9 uroczyste Wotywy, a po południu także Nieszpory.

W niedzielę jako w dalszym ciągu tegoż odpustu odprawione zostanie całodienne nabożeństwo przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami, tak zrana jak i po południu.

W poniedziałek zaś rozpocznie się tamże czterdziestogodzinne nabożeństwo, które przez trzy dni z kolei odbywać się będzie codziennie z dwoma kazaniami.

W kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, przypada także jutro z powodu uroczystości Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny pierwszorzędnny odpust zupełny, którego nabożeństwo przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem tak zrana jak i po południu, oraz z uroczystą procesją, wewnątrz świątyni, odbywać się będzie.

JExcellencja JX. biskup Popiel wyświęcił w niedzielę, w kościele Opieki św. Józefa, pięciu diakonów z tutejszego Seminarjum na księży mszalnych, a mianowicie: Józefa Dębowskiego, Wincentego Miechowicza, Józefa Samborskiego, Bronisława Othursusa i Dyonizego Sędziaka, zaś z Seminarjum Lubelskiego otrzymał święcenie kapłańskie diakon Adam Decyusz.

W dniu wczorajszym o godzinie 8-mej zrana JExcellencja JX. biskup, po odprawieniu Ofiary Mszy świętej w kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krak.-Przedmieściu, obok skweru, udzielał wiernym Sakrament Bierzmowania.

— Nowo wyświęcony JX. Bronisław Othursus celebrować będzie w dniu jutrzejszym, podczas odpustu w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście Sumę jako Prymiera, po skończeniu której udzielać będzie obecnym także wiernym, błogosławieństwo przez wkładanie rąk na głowy.

Z krainy Faraonów.

Wypełniły się wyroki losów!

Wielki khedyw Egiptu, ten sam, który niegdyś zadziwiał Europę przepychem na olbrzymim bazarze lu-

dów w stolicy zachodu; ten sam, który ugasał u siebie reprezentantów całego cywilizowanego świata w Aleksandrii i Kairze—przeszedł panować...

Gdyby jeszcze nad Nilem istniał zwyczaj uwieczniania zasług i czynów monarchów dziwnymi hieroglifami na obeliskach i niebotycznych piramidach, musiano by wiele budujących i widzenia godnych rzeczy zamieścić w takim nekrologu dla Faraona Izmaila paszy, który nowożytną kulturę pragnął zaszczyć tam, gdzie ona od najdawniejszych czasów miała swoją tradycję, który na eksperymentach europejskiego postępu zbankrutował i jak niepyszny—abdykować musiał.

Od pięciu dni Izmail pasza przestał być wicekrólem Egiptu.

Szesnaście i pół roku panował on nad świętą ziemią Izdy i Ozyrysa.

Ow dumny władca, noszący do niedawna jeszcze tytuł „zwierzchnika Nubji i Sudanu, Kordofanu i Darfuru“, zadawał się dzisiaj musi emeryturą w rodzaju listy cywilnej, którą mu Anglja i Francja zapewniły.

Trzeba było spakować, chcąc nie chcąc — kufry i skrzynie i pożegnać się z krajem, w którym tyle milionów wsiąkło i spłynęło, jak piana europejskiego szampa rozlanego na mahometańską ziemię.

Na tronie zasiadł nowy władca, najstarszy potomek Izmaila paszy, pierwszy owoc miłości z jakąs serajową faworytą, o której nazwisko ani współczesność, ani potomność nie zapytała nawet ciekawie.

Mohamed Tewfik pasza pod opieką Europy zajął miejsce swojego ojca.

Ten pięciodniowy wicekról egipski liczy obecnie 27 lat wieku.

Ojciec wcześniej swego pierwotnego obdarzył różnemi zaszczytami, zamianował go *muszirem*, czyli generałem, a przez pewien czas był głównodowodzącym całej armji.

Pomimo swoich dwudziestu siedmiu lat, jego królewska wysokość szóstą wiosnę przeżył już w rozkoszach małżeńskiego pożycia.

Gwiazda jego haremu, w którym wschodni zbytek połączył z europejskim komfortem, w którym nawet na fortepianie grywają piękne odaliski, w którym cała konstelacja wdzięcznych hurys ziemskich płonie za złotemi kratami, najpiękniejszą z nich miała być rozkoszna księżna Eminek.

Ona to głównie zajęła serce Tewfika i jego względy, a nawet wierność pozyskała.

Dwóch chłopactw i dziewczynka urozmaiciła dzieje tego sześciolatniego małżeństwa.

Pięcioletni Abbas jest przeto obecnie następcą tronu, a jeżeli losy pozwolą jego ojcu doczekać spokojnie i bez gwałtownych przewrotów—pełnoletności księcia, będzie zapewne szczęśliwszym od swojego rodzica, bo obejmie kiedyś rządy w korzystniejszych warunkach.

Zdetronizowany khedyw miał, pomimo wszystkich wad i stron ujemnych—swoje zasługi.

Gdyby nie wschodnie marnotrawstwo, gdyby nie lekceważenie grosza, do czego jeszcze przyczyniły się zaszczerpione z paryskich mełw pierwiastki zepsucia; gdyby nie kosztowne życie i budżet pałacowy, przeładowany pozycjami zbytku; gdyby wreszcie nie kilka jeszcze tego rodzaju „gdyby“, Izmail pasza mógłby być wydzwignąć krainę Faraonów z wiekowej plesni i ruiny.

On pierwszy zaczął zakładać cukrownie, doprowadził budowę kanału Suezkiego do skutku, chciał ożywić przemysł krajowy i nie stronił od europejskiej cywilizacji.

Korzystając z wyjątkowego położenia swego i z niedołęstwa rządu stambulskiego, zapewnił swemu krajowi liczne korzyści politycznej natury.

Sułtan z wszystkimi zwierzchniczemi prawami nad Egiptem był tylko cieniem, — wicekról rządził i robił co chciał i jak chciał.

Ustalił swoją dynastję, wyrobił sobie prawo zawierania samodzielne traktatów handlowych, zastrzegł się od wtykania cudzych palców w machinę państwa i byłoby wszystko jako tako, jeżeli nie dobrze, gdyby zarazem nie przyznano mu prawa zaciągania długów na własną odpowiedzialność i według własnego widzimisie.

Firman sułtański z 2-go czerwca 1866 r. rozwiązał wicekrólowi ręce pod względem finansowej administracji i to go zgubiło.

W ciągu szesnastu lat panowania khedyw na jeden motyw „chcę sobie pohulać“ — układał wszystkie polityczne, handlowe i przemysłowe warjacje; hulał też do... upadłego.

Były wicekról Egiptu nie jest jeszcze tak wielkomy.

Powiedziećby o nim można, że jest jeszcze w pełnej sile męskiego rozwoju, liczy bowiem dopiero czterdzieści dziewięć lat.

Nie wiadomo jeszcze, gdzie Izmail-pasza postanowi przejechać swoją dożywotnią pensję, która nie wicekrólewską, ale w całym znaczeniu królewską nazwać się może.

NA DNIE JEZIORA.

NOWELLA

PRZEZ

FLORENTYNĘ NIEWIAROWSKĄ.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr 143).

Zygmunt dopiął celu, zranił mi serce silniej, niż ja wczoraj jego serce zraniłam.

Uczułam, że łzy gwałtem cisnęły się mi do oczu — lecz uparty mój Demon wypalił je w głębi żreńce.

Po obiedzie pojechalismy konno na spacer.

Jakaś fatalność skierowała nas ku małej dolinie.

Twarz moja musiała poblednąć, gdy ujrzałam leżącą wśród trawy porabianą na cząstki pień topoli, którą snąc ojciec chciał w tem miejscu, jak na cmentarzu złożyć, a na korze jednej z tych cząstek bielity się wyrzute kiedyś ręką Zygmunta imiona: moje i jego.

Zygmunt był na pozór spokojny, lecz i jego serce musiało doznać również smutnego wrażenia.

Kochałam go w tej chwili jak nigdy przedtem. Boże mój! — myślałam — czyż umarłe drzewo miało by postawić zapórę pomiędzy sercami naszymi?

Powróciliśmy do domu.

Ojciec stał przed werendą i mimowolnie często po-

glądał w górę. Snać oczy jego szukały tam zielonych gałęzi... nadaremnie!

Serce drżało mi boleśnie. W oczach stanęła mała ławeczka, a na niej dostrzegłam jakby cień ukochanej matki wraz ze mną, dzieckiem, śpiącym na jej łonie. Później znów spostrzegłam tam siebie i Zygmunta, schylonego u stóp moich.

A dziś, on stoi przy mnie zimny, milczący.

Chciałam koniecznie przekonać się czy też mnie kocha jeszcze? Wzięłam więc do ręki książkę, którą czytaliśmy często razem, z rumieńcem na licach i płomieniem w oczach.

Był to uroczy romans „W Szwajcarii“ Juliusza.

Gdy poruszyłam kartki, wypadły z p między nich zeschnięte listki róży.

Zygmunt schylił się po nie, pozbierał i wyrzucił za okno.

Była to pierwsza polna róża, dana mi niegdyś przez niego.

Chciałam biedz po te listki do ogrodu, lecz mój demon pychy czuwał wciąż nademną, spytałam się tylko:

— Czemużes wyrzucił te kwiaty?

— Sądzilem — odparł z uśmiechem, że dla ciebie nie mają one żadnej wartości. Wszakże masz tak dużo świeżych róż w ogrodzie, pocóż więc przechowywać jakieś zeschnięte zielska?

— Masz słuszność — odpowiedziałam, lecz twarz mi pałała. Wyszłam do ogrodu i chciałam zerwać świeżo rozkwitłą różę w kłębie zrobionym tuż przed domem na środku trawnika.

Tu znów czekała mnie nowa, ciężka próba.

Pomiędzy murawą leżało gniazdko, a w niem tuliło się kilkoro piskląt. Niedaleko gniazdko spostrzegłam małą szarą ptaszykę, zabita snąc przez gałąź upadającej pod siekierą topoli.

Była to biedna matka, którą teraz daremnie wzywałam otwartemi dziobkami jej nieszczęśliwe pisklęta.

Pochylona nad temi sierotami, czułam, że mi serce pęka.

Zygmunt ukląkł przy mnie.

Jakimże tryumfem dla niego będą łzy moje i skrucha? — szepnęła mi pycha — i szatan znów zwyciężył.

Zebrałam wszystkie siły woli, aby się uśmiechnąć.

— Oto jeszcze jedne ofiary mego okrucieństwa — rzekłam.

Zygmunt powstał gwałtownie.

— Oh! Lili! Ty masz złe serce — zawołał z oburzeniem.

Zerwałam się i ja także.

— Mało mnie obchodzi pańskie zdanie — odpowiedziałam rozdrażniona — lecz nie mam prawa, i nie chcę zmuszać tak wysoce egzaltowanego młodzieńca do wspólnego pożycia z tak bezduszną jak ja istotą.

Rzekłszy to — zdjęłam z palca zaręczynowy pierścionek i podałam go Zygmunutowi, a gdy ręka jego nie wyciągała się po to złote kołko, rzuciłam je na trawę mówiąc:

— Leniwy dwa razy traci. Nie chciales pan wyciągnąć ręki — teraz więc za to będziesz musiał schylać się cały.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Europa mu ją zabezpieczyła, a syn wypłacać będzie.

Miesięcznie około pół miliona rubli przeznaczono — biednemu wicekrólowi Egiptu, straconemu z tronu potomkowi Faraonów.

Powiadają, że zamierza zamieszkać w Konstantynopolu, gdzie na jego przyjęcie czekają otworem przepyszyne urządzone pałace, — ale na jeden Konstantynopol dwóch królów za dużo, więc kiedyś zapewne Izmail pogodzi się z tym samym zachodem, który mu taki despekt wyrządził i zamieszka zapewne w londyńskim Westem, albo w pobliżu paryżskich bulwarów.

Tam śnić może wygodnie, spokojnie, bez troski o kraju sfinksów, piramid, obelisków i piramidalnych... długów, z którego go konsulowie europejskich mocarstw wydalili.

Czy wróci kiedy khedyw, władca Nubji i Sudanu, na zamulone brzegi Nilów? — to prawdziwie sfinkso-wa zagadka, na którą odpowiedzi nie szukać w afrykańskiej pustyni, ale w dyplomatycznych gabinetach nad Sekwaną i Tamizą.

Budżety rodzin urzędniczych.

I.

Wiele już mówiono o położeniu klas urzędniczych wobec wzrastającej drożyzny, lecz wszystko to prawie były ogólniki, które, mimo całej słuszności wgruncie, nie przedstawiały przecież dość jasno istotnego stanu rzeczy.

Tymczasem dzisiaj tak już kwestja stała, że dłużej ani ogólnikowem narzekaniem podnosić, ani obojętnem milczeniem zbywać jej nie można, ale należy raczej zastanowić się nad tem, co nam tu mówią cyfry.

Nie wdając się przeto w dłuższe wywody, chcielibyśmy na podstawie najbardziej szczegółowych i łatwych do sprawdzenia rachunków, przedstawić budżety rodzin urzędniczych, sądząc, że rachunek w tym razie powie więcej i przemówi skuteczniej niż wszelkie deklaracje na temat... biedy urzędniczej.

Zanim jednakże przystąpimy do cyfr, wypada nam zwrócić uwagę na ten wzgląd najważniejszy, że ów wzrost cen najpierwszych potrzeb życiowych nie daje się żadnej z klas ludności wielko-miejskiej uczuwać równie dotkliwie, jak całej masie średnich urzędników i naturalnie ich rodzinom.

Podczas bowiem gdy np. szewc, krawiec i wszelkiego rodzaju rzemieślnik lub przedsiębiorca — w miarę jak drożeją potrzeby życia, podnosi i cenę swego wyrobu, urzędnik nie może podnosić ceny swej pracy, bo to wobec ogólnego ustroju stosunków i przy licznej konkurencji rąk szukających zajęć biurowych, nie od niego zależy.

Szawci i urzędnik mają sobie jednakowo podwyż-

szane komorne; lecz urzędnik, płacąc równocześnie drożej za obuwie — płaci ową podwyżkę lokalu za siebie i za szewca.

I gdybyż tylko za szewca!

Ale płaci on także za krawca i piekarza, za rzeźnika i t. p., dla których również podróżowało komorne, podniosły się ceny obuwia etc.

Ostatecznie więc owa drożyzna, o której tyle już napisano i na którą wszyscy narzekamy, odbija się głównie na urzędniku.

On jest „ostatnim konsumentem“ i za wszystko płaci, a ile płacić potrzebuje, czyli jakim być musi budżet jego wydatków — niech na to właśnie odpowie szczegółowy rachunek.

Rachunek zaś ten nie będzie idealnym, lecz na możliwie dokładnych danych i praktyce opartym.

Bierzemy więc najprzód rodzinę urzędniczą złożoną z małżeństwa bezdzietnego i służącej.

Oto jej konieczne wydatki:

Wyszczególnienie.	miesięcz- nie		rocz- nie		w ogóle	
	rs.	k.	rs.	k.	rs.	k.
Mieszkanie złożone z 2-ch pokoików i kuchni	—	—	240	—	240	—
Opał i światło	3	—	36	—	36	—
Koszta przeprowadzenia raz na dwa lata (co przy dzisiej- szych, wygórowanych cenach lokalu jest nieuniknionem) rs. 18	—	—	9	—	9	—
Zapłata służącej po 9 rs. kwartalnie	—	—	36	—	36	—
Sprawianie bielizny stoło- wej, bielizny na pościel, rę- czników etc.	—	—	12	—	12	—
Ubranie męża						
Palto zimowe na lat 3 ru- bli 45	—	—	15	—	—	—
Palto letnie na lat 3 za rs. 24	—	—	8	—	—	—
Tużarek na lat 3 za rs. 27	—	—	9	—	—	—
Żakiet na lat 2 za rs. 24	—	—	12	—	—	—
Dwie pary spodni po rs. 9	—	—	18	—	—	—
Dwie kamizelki po rs. 3½	—	—	7	—	—	—
Trzy pary kamaszy	—	—	16	50	—	—
Kalosze	—	—	3	—	—	—
Reparacja i zelowanie obu- wia	—	—	3	50	—	—
Kapelusz i czapka na lat dwa za rs. 8	—	—	4	—	—	—
Parasol na dwa lata rs. 4	—	—	2	—	—	—
Sprawianie (licząc na zni- szczenie) bielizny	—	—	15	—	—	—
2 pary rękawiczek zimowych	—	—	2	—	—	—
Reparacja odzienia, czysz- czenie płaszczy itp.	—	—	6	—	121	—

Wyszczególnienie	miesię- cznie		rocz- nie		w ogóle	
	rs.	k.	rs.	k.	rs.	k.
Ubranie żony						
Suknia zimowa	—	—	20	—	—	—
letnia	—	—	16	—	—	—
Palto grube zimowe na lat 3 za rs. 36	—	—	12	—	—	—
letnie na lat 3 za ru- bli 18	—	—	6	—	—	—
Kapelusz letni	—	—	6	—	—	—
„ zimowy na dwa lata za rs. 9	—	—	4	50	—	—
5 par trzewików po rs. 3 kop. 50.	—	—	17	50	—	—
Kalosze	—	—	3	—	—	—
Bielizna (licząc na znisz- czenie)	—	—	10	—	—	—
Parasolka	—	—	4	—	—	—
4 pary rękawiczek po rs. 1 Nici, jedwab, igły, szpilki, tasiemki, haftki, guziki etc. Żywność, pranie i inne wy- datki domowe	—	—	4	—	—	—
1 funt herbaty	2	—	—	—	—	—
15 funtów cukru po ko- piejek 18	2	70	—	—	—	—
270 bułek na 1-sze i 2-gie śniadanie, oraz do herbaty wieczorem	2	70	—	—	—	—
25 bochenków chleba po kop. 11	2	75	—	—	—	—
12 funtów masła po kop. 30	3	60	—	—	—	—
90 funtów (po trzy funty dziennie) mięsa po kop. 15. Włoszczyzna, kartofle, bu- raki, marchew, groch, kapu- sta itd.	13	50	—	—	—	—
Kasza, mąka, śmietana, mleko, ser, ocet, oliwa	4	—	—	—	—	—
Mydło, krochmal inne po- trzeby do prania	2	—	—	—	—	—
Reparacja i kupno zepsu- tych lub stłuczonych naczyń kuchennych oraz sprzętów domowych, szczotki, szu- waks zapalki, drzazgi do pod- pałki etc.	1	70	—	—	—	—
Lekarz i lekarstwa, stry- żenie włosów, kąpiel, gazeta, nieprzewidziane wydatki itp. Razem miesięcznie żywność, pranie etc.	3	—	—	—	—	—
	40	95	—	—	491	40
Ogółem wydatki			1060	40	1060	40

Jeszcze o katastrofie powietrznej pod Myszkowem.

Dobrogoszczyce, dnia 23 czerwca 1879.

Zdaje mi się, że list mój przed kilku dniami do was wysłany zakończył uwagą, iż o cywilizowanych, bo najbliższych drogi żelaznej okolicach musicie mieć wiadomości dokładne. Tymczasem dzisiaj, z porównania wzmianek, jakie czytam o zalewie tutaj w gazetach warszawskich, z tem co na miejscu dziś znów oglądam, przekonalem się, że tak nie jest. Albo ko-

respondenci wasi za wygodni są, by zająć tak jak ja w każdy kąt osobiście; albo spisujecie to tylko, co wam przejeżdżni mimochodem połapawszy wieści, o-
powiadają.
Dzień dzisiejszy poświęciłem znowu obejrzeniu po-
łudniowo-zachodniej odemnie strony, a głównie zwi-
ęźle szkody, zrządzone przez zalewy na kolei żela-
znej. W ciągu niespełna pół godziny, jak wiecie, ru-
nęło pod naparciem wód wzburzonych pięć mostów
muruowanych między Myszkowem a Zawierciem, i
w kilku miejscach nasypy kolejowe przerwane zosta-
ły przez płynące w poprzek nad niemi potoki. Gdyby
to tylko o przewóz osób chodziło, to mniejsza z tem,
łatwiej by sobie było dać radę, i stratę przeboleć łat-
wiej... Ale tu przez zerwanie tych mostów przerwała
się komunikacja transportu towarów z Austrii i Prus,
i do nich — a co stokroć dotkliwsza jeszcze, przerwała
się komunikacja kopalń węglanych (około Dąbrowy)
z mnóstwem fabryk naszych, których istnienie od re-
gularnego dowozu tychże węgla zawisło. Słychać, że
niektóre z tych fabryk już stały dla braku opału,
inne ochronił zarząd drogi żelaznej od stagnacji zgu-
bnej, pożyczając im węgiel z swoich dwumiesięcznych
zapasów, ale jakby jeszcze parę tygodni niedo-
wóz potrwał, to padłaby i na przemysł i na handel
krajowy klęska niepowetowana. Dodajmy do tego, że

kolej warszawsko-wiedeńska traci przez tę przerwę
transportów około 15,000 rubli dziennie, a pojmiemy,
że zarówno ze względu na dobro powszechne jak i
z pobudek czysto egoistycznych, zależy musi wiele
zarządowi na jak najprędzem usunięciu zawał i przy-
wróceniu normalnego ruchu.

Energicznie też wzięto się do dzieła: ośmiuset robo-
tników pracuje na zmianę dzień i noc, pracy nie prze-
rywa święto nawet, a robocie nocnej przyświecają po-
chodnie. Robotami kierują inżynierowie z Częstocho-
wy, i sam dyrektor z Warszawy, biwakując pospołu
z robotnikami pod gołem niebem, nie mając od tygo-
dnia prawie dachu nad głową. To też wobec takiego
przykładu gorliwości ze strony kierowników, nie dzi-
wnego, że i rzemieślnik i najemnik każdy przejmując
się ważnością sprawy; robota pomimo takiego ludu
natłoku idzie porządnie jak w zegarku; i owoce tej
kolosalnej a zjednoczonej pracy z każdą godziną nie-
mal w oczach ci rosną.

Z jakimiż bo to trudnościami fizycznymi jeszcze
walczyć przychodzi! Materiałów budulcowych za Za-
wierciem niema prawie zgoła; wszystkie więc od je-
dnej tylko (myszkowskiej) strony, aż z pod Radomska
sprowadzane być muszą. Gdy te na wagonach do pier-
wszego zerwanego mosta przybędą, zdejmować je trze-
ba i na plecak ludzkich przenosić, po kładkach na
prędkę ułożonych, na drugą stronę strumienia. Tu
znowu wladują na wozy, wiozą po planicie kole-
jowej do przerwy drugiej, i znowu zdejmuj i przenoś,
i znowu ładuj na wozy za tą przerwą... I pięć razy aż
ta robota zmutna i ta mitrega straszna powtarzać się
musi, nim jaka drzewa sztuka dobieje się do miejsca
przeznaczenia swego. Ba, sześć — bo jeszcze stoi nie-
boszczyk pociąg pociąg, od tygodnia między zer-
wanymi mostami, i tę więc zawałę jeszcze wymijać
trzeba, a więc na reku około niego przenosić materiał
budulcowy do mostów.

A terazże z biciem pali, jakie wysilenia nadludz-
kie!.. Przy każdym z mostów jeden lub dwa filary mu-

rowane ocalały, a 2 lub 3 rozerwała woda na gruzy.
Ale to gruzy olbrzymie, a twarde jak stal, bo ciosy i
cegła żerdówka, cementem z sobą spajane. Gruzy te
i odłamy zaległy dno rzeki w tem właśnie miejscu,
gdzie dla tymczasowej mostów restauracji, pale
drewniane bić wypada. Możecie sobie wystawić, ile
to pracy, ile kłopotu uderzeń potrzeba, nim pal taki, choć
w trzewik stalowy okuty, przebijie sobie otwór i dro-
gę utoruje w tych cementowych twardziźnie. Nie-
kiedy ślizga się po nim długo i na bok zeskakuje czę-
sto, póki nie rozwali gdzieś zapory — ale i potem jeszcze,
przebiwszy ją, tępo i opornie posuwa się z głęb rze-
cznego dna, pod prośbą natarczywą studentarowego
kafara. Nierzadko 12 — 15 godzin potrzeba, na wpę-
dzenie w ziemię jednego pala, z którego 30-stopowej
długości, za ledwie stóp kilka potem nad poziom wo-
dy wystarcza.

Słusznie bardzo — wszystkie przeszkody one i mo-
zoł spodziewanej pracy w rachubę biorąc — obliczali
specjaliści zaraz po katastrofie na 4—8 tygodni czas,
w którym komunikacja pociągów przywróconą być
może.

A jednak energia i sprężystość kierowników budo-
wy zadała kłam obliczeniom powyższym. Sypnięto co
prawda pieniędzy hojnie, rozlano wódki wiadrami,
oderwano nam rolnikom wszystkie silniejsze ręce od
plugów, od kos i od siekier, spędzono ludu tłum, u-
miano zarządzić nim tak, żeby nie próżnował nikt;
wytrwałości, pilności i niezmordowania umiano przy-
kład dać z siebie, i oto zamiast preliminarzowych o-
śmiu tygodni, w dwa niespełna przywrócony już bę-
dzie towarowy ruch. Za dni kilka, może równocześnie
z dojsciem listu tego do was, czarny węgiel dąbrow-
ski ożywi już fabryki wasze, i podróżni biedni nie bę-
dą potrzebowali na chłopskich wózkach, trzęsących,
przeprawiać się przez dwie mile złych dróg.

Wyobrażam sobie rozczarowanie tych wielu panów,
panienek i pań — co to może w życiu swoim nie je-
chali czem innem jak wagonem albo karetą, gdy na-

Wyraźnie rubli srebrem tysiąc sześćdziesiąt kopiejek czterdzieści rocznie.

Rzetelność i skromność cyfr powyższych poświadczona być może przez każdą rządową gospodynię i każdego oszczędnego ojca rodziny; wszelkie więc już objaśnienia byłyby zbyteczne.

Opieraliśmy się tu zresztą, powtarzamy raz jeszcze, nie na przypuszczeniach, ale na książkach rachunkowych utrzymywanych przez gospodynię praktyczne, umiejące liczyć się z groszem i nie zaniedbujące zapisywania każdego, najdrobniejszego wydatku.

Zwrócimy więc tylko uwagę, że w budżecie powyższym niema bynajmniej pomieszczonego wydatków takich, jak np. teatr lub jakakolwiek rozrywka, nie wchodzi tu również palenie cygar i tytoniu, niema wreszcie wódki i piwa, a nawet nie liczy się nie na przyjęcie najbliższych krewnych, choćby tylko w święta Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy. (d. c. n.)

Jan Jeleński.

Jeszcze o kradzieży w Chersonie.

Po schwytaniu dwojga sprawców kradzieży śledztwo prowadzone jest energicznie.

Według słów korespondenta jednej z gazet, dama podczas przytrzymania jej na jednej z kolonij ogrodniczych w okolicy chciała się otruć zapalkami, w czym jej jednak przeszkodziło.

Przy badaniu zaś milczała — i dla tego odesłano ją do celi więziennej.

Tymczasem jej towarzysz wyznał wszystko.

Ma on być mieszczaninem z Akkermanu, zamieszkiwał w Odesie i prowadził tam różne „nieczyste” interesy.

Przed miesiącem spotkał się z jednym ze swych kolegów w profesji i ten ostatni zaproponował mu korzystną „operację,” o której poczęła z nim następnie traktować nieznana mu dama.

Zamierzano mianowicie podkopać się pod kasę odeską, lecz po kilkakrotnych badaniach i eksploracjach dla niewykonalności tego zamiaru cofnął się od jego urzeczywistnienia.

Również odmówił podkopania się pod kasę w Petersburgu.

Wreszcie zgodził się na propozycję damy, ażeby zrabować Cherson, nie widział tu bowiem zbyt wielkich przeszkód.

Ofiarowano mu za to 10 tysięcy rubli wynagrodzenia.

Następnego dnia dama zawiozła go do Chersonu i w przejeździe wskazała dom, z kąd miano rozpocząć przekop, a wkrótce też robota została rozpoczęta!

Gdy zagłębienie doprowadzone już zostało do pewnego stopnia, przybył niejaki „inżynier Saszka” (jak go nazywała dama) i za pomocą jakichś narzędzi

zładał, że przekop prowadzony jest niezupełnie właściwie.

Wszedł więc na mur odgraniczający posesję od podwórza kasy i przy pomocy narzędzi oznaczył położenie skarba, poczem już uregulował w sposób należyty kierunek przekopu.

„Saszka” nie brał czynnego udziału w podkopywaniu się, lecz tylko przychodził niekiedy i kontrolował robotę.

Dama ze służącą „Maszką” pomagały przy robocie energicznie.

Przekop był ukończony 15-go, o godzinie ósmej rano, a po dziesiątej kradzież została już uskuteczona.

Inżynier „Saszka,” jak wiadomo, nie został schwytany.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Egzamina ostateczne w tutejszym uniwersytecie zostały już ukończone, a w ich rezultacie decyzją rady ogólnej tegoż uniwersytetu zatwierdzeni zostali: na fakultecie filologicznym, w stopniu kandydata po przedstawieniu dostatecznie napisanej rozprawy: Malicki Michał, Stępowski Romuald, Jaszczyński, Chryzanty i w stopniu rzeczywistego studenta Lipski Andrzej; na fakultecie fizyczno-matematycznym, w stopniu kandydata po przedstawieniu dostatecznie napisanej rozprawy: Wasilewski Teofil, Gołębiowski Aleksander, Kłosowicz Stefan, Michalewicz Sergiusz, Ron Ignacy i Starynkiewicz Konstanty i w stopniu rzeczywistego studenta: Piwnicki Tytus, i na fakultecie prawnym, w stopniu kandydata: Stefanowicz Jan, Tomal Józef, Czechowicz Mikołaj i w stopniu kandydata po przedstawieniu dostatecznie napisanej rozprawy: Błaszowski Leon, Dzierżbicki Józef, Zalewski Feliks, Kernbaum Józef, Lindau Bronisław, Lindau Edward, Mierzanowski Stanisław, Nawroczyński Jan, Niesiołowski Zygmunt, Stępkowski Stanisław, Chomentowski Antoni, Ciągłiński Franciszek, Erlich Mojżesz. Rezultaty egzaminów w fakultecie lekarskim wiadome będą dopiero po wakacjach, po odbyciu przez kandydatów praktycznych egzaminów klinicznych.

— W dniu wczorajszym po południu odbył się akt uroczysty w Instytucie głuchoniemych i ociemniałych, wobec J. W. generała-gubernatora hr. Kotzelue, oraz wielu przedstawicieli władz i instytucji. Uczniowie i uczennice instytutu egzaminowani byli z nauki języka polskiego, a następnie popisywali się ze śpiewem, tudzież grą na fortepianie i skrzypcach. Po ukończeniu popisu przystąpiono do rozdania patentów, nagród i pochwał. Patenty otrzymali: Cyrułiński Józef, Górski Tadeusz, Grzybowski Ludwik, Krasicki Józef, Pawliński Maksymilian, Wichrowski Konrad, Wiszniewski Marjan, Wroński Teodor.

ła po łakach, skutkiem ulania się w nią tysiąca górskich improwizowanych strumieni.

Pod Mijaczowem nad Wartą przerwała woda groblę na długości około 15 sążni i przerwała tę wyniosła staw, wraz z ogromnymi zaszanowanymi rybami. Widziano też tam całe kępy lasu, wraz z ziemią i drzewem rosnącym, które przyplęły z kądś z nurtem rozbukanych wód. Skutkiem ujścia stawu stanąć musiał z robotą mijaczowski wielki piec — a kilkanaście furmanek i kilkadziesiąt ludzi zawozi i zasypuje wyrwę powyższą, na parę sążni głęboką, zużłem z miejscowych żelaznych hut. Szczęściem że materia ten, na nic lepszego niezdadny, jest w znacznej ilości pod ręką — bo z kądby ziemi brać, na zalanie tak olbrzymiej przepaści. Prom naprędce sklecony utrzymuje komunikację między temi fabrykami żelazniami a pobliskim Myszkowem — i komunikację prostą szosową, w poprzek drogi żelaznej, między Żarkami a Siewierzem.

Młynów tu przewróconych lub zarwanych przez wodę naliczyłem w samej gminie żareckiej sześć: pod Żarkami 3, pod Jaworznikiem 2, pod Myszkowem 1. Ile ich tam dalej jeszcze popłynęło z wodą lub rozwalonych zostało — to Bogu jednemu wiadomo. Pod Czarną Strugą woda na łokieć wysoko płynęła w poprzek ponad szosą; i to że tedy spory odpływ sobie znalazła, uratowało od rozerwania staw tutejszy i stojącą przy nim fabrykę cykorji. W Jaworzniku muirowana grobla szosowa nie wytrzymała wód natarcia: szeroka wyrwa w niej zrobiona, wypłynął cały wielki staw i zabrał z sobą w rozpędzie dom cały, mieszkanie miejscowego kowala.

W polach przecież mniejsze tu szkody, niż tamte które w poprzednim opisałem wam liście. Przyczyną tego może być i to, że gruntu tu w ogóle piaszczystsze i kamienitsze, mniej podatne są wodzie jak gliny tamtych wiosek; może też i polewa mniej tu była gwałtowna; a co już najgłośniejsza, to że położenie tutejsze w ogóle płaskiejsze, nie tak jest spadkowe jak

Za koleżeństwo uzyskali nagrody: a) w oddziale głuchoniemych: Sroczyński Kazimierz, Kamocka Zofia, Krasuski Nechewjasz, Hubert Bolesław, Jaeger, Bertens, Wojtczak Marcin, Pilitowska Wanda, Zeufmann Jakób, Sawicka Walentyna, Finkelstein Abraham, Nosowicz Teodozja, Starosielski Jan; b) w oddziale ociemniałych: Pawłowski Ludwik, Zieliński Jan, Brustman Stanisław, Suchecka Józefa. Oprócz tego głuchoniema Olichowska Rozalja otrzymała rs. 30, stanowiące dar, złożony przez rodzinę s. p. Budzińskiej.

— W dniu 28 b. m. i r., w obecności zarządzającego warszawskim okręgiem naukowym rz. r. st. Woroncowa-Weljaminowa i naczelnika warszawskiej dyrekcji naukowej rz. r. st. Szezbalskiego, w tutejszym progimnazjum żeńskim, odbył się akt uroczysty zakończenia 1878/9 roku szkolnego, na którym następujące uczennice otrzymały: świadectwa z ukończonego kursu nauk w progimnazjum: Wiktorja Pajewska, Aleksandra Hermanowska, Rajzla Horowitówna, Aniela Słoneczyńska, Estera Iwanekierówna, Ryfka Lastregerówna, Walentyna Wrońska, Tauba Goldbergówna, Józefa Stojanowska, Zofia Skupiewska, Anna Romówna, Cyła Cytaówna, Estera Auerbachówna, Sura Zaudówna, Jadwiga Zagradińska i Chana Friedmanówna — nagrody w książkach i listach pochwalnych: z klasy 1-ej Teresa Kryńska; z klasy 2-giej: Gaudencja Olszańska i Zofia Zapalkiewiczówna; nagrody w książkach — z klasy przygotowawczej: Nechuma Sołowiejczykówna, Justyna Grünsztasówna, Chena Ichselbstówna, Mariene Cwillingówna i Lucyna Mielczarska; z klasy 1-ej: Szapidla Kohn; z klasy 2-giej Tekla Krajermanówna; nagrody w listach pochwalnych — z klasy przygotowawczej: Salomeja Kohnówna, Walerja Rączkiewiczówna i Ila Edelszejówna; z klasy 1-ej: Marjanna Adamczewska, Sura Berlinerblauówna, Ruchla Krantzówna, Ginda Krantzówna, Bajla Langlebauówna; z klasy 2-giej Zuzanna Wyszkowska; z klasy 3-ciej: Wiktorja Pajewska, Aleksandra Hermanowska i Rajzla Horowitówna.

— W dniu 28 b. m. odbył się, w obecności inspektora szkół miasta Warszawy rz. r. st. Hornberga, akt uroczysty zakończenia roku szkolnego w 6-klasowym zakładzie naukowym żeńskim Izabeli Smolikowskiej. Następujące uczennice otrzymały nagrody w książkach: z kl. wstępnej: Wiara Hornberg, Ludmiła Krackiewiczówna, Marja Kurtzówna, Leokadja Wodzyńska, Marja Krzyżanowska; z kl. I-ej: Celina Zielińska, Celina Mizerska, Stanisława Hertzówna, Zofja Saska, Marja Zielińska, Władysława Borkowska; z kl. II-ej: Helena Smolikowska, Elżbieta Ostrowska, Leontyna Cohnówna, Idalja Makomaska, Wanda Wosińska, Stanisława Krackiewiczówna, oraz za postęp w rysunkach Sabina Beniszówna; z kl. III-ej: Zofja Bujnicka, Marja Gluksonówna, Marja Kłuskie-

gle tu, po zatrzymaniu się pociągu w Myszkowie, przesiadać się im każą na furkę, zaprzagniętą parą drobnych koników — i hetta-wista, jednym licem, częściej po kamieniach sterczących, częściej po błocie w kolano, wiozą ich do Zawiercia... Ale za to coż to z ruch na tych dwóch stacjach malutkich i cichutkich dotąd... Jak tam ludno, jak gwarno od tych kilkunastu dni... Boję się badzo, żeby dzierżawcy bufetów na tych stacjach nie byli wodzeni na pokuszenie, prosić Boga częściej o katastrofy podobne.

A i ci chłopkowie także, co po całych dniach z wózkami stoja w pogotowiu na stacji, i otrzymują od zarządu kolei po 3 ruble dziennie, jeżeli nie są do przejazdu podróży użyci, a po 6 rubli i po 8 na dzień zarabiają, gdy się do Zawiercia przejadą.

Szkody, jakie woda w tych miejscach zrzadziła kolejom żelaznym, obliczają ryczałtowo na minimum pół miliona rubli — a koszt restauracji tychże szkód, łącznie ze stratą spowodowaną stagnacją towarową i ruchem, na 2000 rubli w godzinie! Straty olbrzymie, niesłychane i niepraktykowane na kolei warszawsko-wiedeńskiej pewnie nigdy jeszcze, od czasu jej istnienia. Wobec tych poważnych cyfr maleją i jej pojedyncze straty prywatne, postronnie od tegoż samego zalewu doznane — i owe drobne zyski prywatne, jakie przy tej okazji nadarzyły się biedakom.

Na zachód nie przekroczyła ta sobotnia polewa straszna linii idącej od Siewierza na Dziewki, Piąszołę, Lgotę, Przybynow i Olsztyn — ale i poza tą czyje, Lgotę, Przybynow i Olsztyn — ale i poza tą linią graniczną leżące miejscowości ucierpiały niemało od wód, napływających z włodowicko-żareckiej wyżyny. Podobnie jak na przeciwnym krańcu zalanej przestrzeni, Chrzastów na drugi dzień dopiero po zlewie dostał ogromną wodę masę — tak na tym krańcu znowu Siewierz i poniżej jego nad Czarną Przemszą leżące wsie, trzeciego dnia dopiero zalane były na dobre. Również i z biegiem Warty ku Częstochowie podniosła się znacznie woda i porozlewa-

tam. Grad tego pamiętnego na okolicę dnia wielkie poczynił tu szkody w Blanowicach i Rudnikach; w pierwszych skoszono na paszę i przyorano wiele wybitego żyta, w drugich polewa następna splukana w wielu miejscach niedobitki one wraz z grubą ziemią warstwą. W Włodowicach zaczął grad jednym tylko pasem, ale drogi dokoła niegodziwie porurowała woda.

Od polewy w ogólności, na polach włociańskich bez porównania szkody są większe niż na łanach dworskich; czego przyczyny znowu szukać należy w zastarzałej orce zagonowej, z której dwory przecież, dzięki Bogu, już się wyemancypowały po trochu. A jednak pominąć tu nie mogę, że ze zgrozą spotykałem jeszcze gdzieś niedzie zagony wazkie i po dworskich polach — i to w miejscach wyniosłych, równych, gdzie niemasz ani powodu, ani żadnego loicznego usprawiedliwienia dla tych zahytów przeszłości. Pomijając już, że rozmyślnie przez utrzymanie ich traci rolnik co najmniej szóstą część ziemi ornej — bo co bruzda, to nieużytek, — ale nadto jeszcze co bruzda to potok szalony, w razie podobnej do ostatniej polewy; a gdy się woda ta bruzdą pomieścić nie może, to rwie i wynosi także połowę ziemi ze zbożem z zagonów. Przeciwnie, na płasko zorany łanie spływa by największa wód masa równomiernie i płytko — a konieczne miejscami dla wód śniegowych przegony, robię nie tam, gdzie przypadkowy lub odwieczny kierunek zagonów wskazuje, lecz tam i tamtędy, gdzie widzę tego rzeczywistą potrzebę i pożytek pewny.

Zwracałem na tę okoliczność uwagę włocian najbardziej tą katastrofą dotkniętych i przekonywałem ich na gruncie, dowodami w oczy bijącymi, jak wiele dopomogli sami tą orką wodzie, do zniszczenia swych pól.

Ale odpowiadali mi na to, że ojcowie orywali tak zawsze, więc i oni zmieniać nie będą...

Kazimierz Langie.

wieczówna, Marja Bohdanowiczówna, Marja Hertzówna, Aleksandra Bogatko, Jadwiga Zaborowska, oraz za postęp w rysunkach Jadwiga Sumowska; z kl. IV-ej: Karolina Barszczewska, Marja Bujnicka, Flora Fibenschycówna, Jadwiga Pluszczewska, Stefania Wojczyńska, Emilja Mościcka, Zofia Kosiewiczówna, oraz za postęp w rysunkach Marja Rogowska; z kl. V-ej: Helena Łuszczewska, Aleksandra Hornberg, Janna Grosicka, Izabella Smolikowska, Jadwiga Kuczyńska, Jadwiga Michałowska; z kl. VI-ej: Jadwiga Fafusówna, Natalia Zachertówna, Wanda Rogozińska, Walentyna Wiszniewska. Po ukończeniu całkowitego kursu nauk otrzymały patenty: Fafusówna Jadwiga, Zachertówna Natalia, Rogozińska Wanda, Wiszniewska Walentyna, Gajeczówna Aniela, Barszczewska Wanda, Gallówna Natalia, Schmidtówna Józefa, Żylińska Zofia, Sumowska Zofia. Nadto, po złączeniu egzaminu w IV gimnazjum, otrzymały świadectwa na wyższe nauczycielki następujące uczennice z klasy VI-ej: Fafusówna Jadwiga, Zachertówna Natalia, Rogozińska Wanda, Wiszniewska Walentyna, Gajeczówna Aniela, Barszczewska Wanda, Sumowska Zofia.

— Na egzaminie publicznym, odbytym na pensji p. Łubowej w dniu 27 b. m., z liczby 87 promowanych uczennic otrzymały nagrody: z klasy wstępnej: Sokulska Zofia; z klasy I-szej: Bardzka Emilja, Rakowska Marja, Zawadzka Jadwiga; z klasy II-giej: Gordziałkowska Anna, Skałowska Zofia, Ziełńska Marja, Kaplińska Helena; z klasy III-ciej: Wilamowska Wiktorja, Kossowska Zofia, Dobrowolska Marja, Umiłanowska Stefania; z klasy IV-tej: Wiśniewska Filomena, Kaplińska Zofia; z oddziału 2-go: Kossowska Marja, Litwińska Marja. Listy pochwalne: z klasy wstępnej: Babińska Marja, Drodowska Zofia, Merisówna Zofia, Grajertówna Zofia, Czarnowska Aniela; z klasy I-szej: Domaradzka Zofia, Koboska Stefania, Kuligowska Marja; z klasy II-giej: Jarołowska Zofia, Mieszkowska Wanda, Kiefferówna Jadwiga, Rychterówna Eugenja, Kleczkowska Zofia, Kleczyńska Janna, Bzurówna Helena, Czernerówna Paulina, Nowakówna Józefa; z klasy III-ciej: Kuleszanka Teofila, Meyerówna Wacława, Boczkowska Jadwiga, Ryszkowska Leokadja, Zaleska Marja, Zaleska Stefania; z klasy IV-tej: Krynicka Felicia, Kuligowska Bronisława, Szawłowska Marja, Sarnecka Jadwiga; z 2-go oddziału: Skrzypkowska Marja; świadectwa z ukończenia całkowitego kursu nauk: Durasiewiczówna Otylia, Grajertówna Marja, Gutowska Stanisława, Kossowska Marja, Litwińska Marja, Oczkowska Karolina, Skrzypkowska Marja; świadectwo okręgu naukowego na nauczycielkę otrzymała Kadeczówna Bronisława.

— W dniu wczorajszym o godzinie pierwszej z południa zmarł po długiej chorobie senator, radca tajny Teodor Witte, kurator warszawskiego okręgu naukowego.

— Podobno z początkiem przyszłego roku szkolnego w trzecim gimnazjum żeńskim otwartą zostanie siódma klasa.

— Wykłady w szkole technicznej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej rozpoczęte zostaną w dniu 1 września.

— W zeszłą sobotę odbyło się w sali posiedzeń przy ulicy Marszałkowskiej, trzynaste z kolei zebranie ogólne akcjonariuszów towarzystwa drogi żelaznej fabryczno-łódzkiej.

Posiedzenie zajął wiceprezes rady p. Antoni Nagórny, który powołał na asesorów pp. St. Kaczkowskiego i Ed. Luksemburga.

Akcjonariuszów zgromadziło się 21, reprezentujących 250,000 akcji ze 118 głosami.

Z przedłożonego akcjonariuszom sprawozdania za trzynasty rok eksploatacji drogi żelaznej przekonywamy się, że ogólny przychód za ten okres wynosił rs. 300,469, rozchód zaś — rs. 252,765 kop. 7%, zatem czysty dochód jest rs. 47,704 kop. 32.

Ruch osób w roku sprawozdawczym doszedł do 651 osób dziennie (niekiedy po 1877 osób), ruch zaś towarowy wykazuje 15,373,190 pudów w cyfrze ogólnej (więcej o 3,600,139 pud.), a dochód z tego ostatniego źródła wyniósł za wiorstę długości drogi rs. 7,805 kop. 92, zatem o rs. 2,314 kop. 24 więcej niż w roku 1877; dziennie przeciętnie przewożono 42,118 pudów, t. j. o 9,861 pud. więcej niż w roku zaszłym.

Wzrost drogi łódzkiej stanie się dla nas tem widoczniejszym, jeżeli zważymy, że dochód ogólny na kolei wynosił w roku 1867 — rs. 69,732 kop. 20, gdy obecnie dochodzi rs. 300,469 kop. 39%.

Przy tak znacznych wpływach zwiększa się jednak i rozchód, tak np. w obecnym sprawozdaniu widzimy jednorazowe wydatki na rozszerzenie stacji i udogodnienie ruchu, jako to na zakupno trzeciego parochodu towarowego, na 15,360 pudów szyn stalowych i akce-

soryj, na budowę nowych budynków i t. d., wynoszące rs. 71,276 kop. 41.

Gdyby nie te koszty, już w roku bieżącym towarzystwo łódzkie obejśćby się mogło bez zagwarantowanej dopłaty, że jednak w ten sposób czysty zysk wyniósł tylko rs. 47,704 kop. 32 kred., a dochód poręczony przez rząd stanowi 63,700 rub. met., co przy uwzględnieniu kursu wynosi rs. 101,681 kop. 12 kred., dopłata przeto osiągnąć musi rs. 53,976 kop. 80 kred.

Z działalności towarzystwa kolei łódzkiej zaznaczyć należy popieranie kasy emerytalnej, która z końcem roku zeszłego posiadała rs. 10,435 kop. 90.

Fundusz zebrany w roku z. na otwarcie szkoły technicznej wynosił rs. 3,723.

Wychodzący w roku b. członkowie rady pp. Bernard Kohn i Józef Rawicz ponownie do niej na posiedzeniu powołani zostali.

Na członków zaś komisji rewizyjnej powołano pp. D. Rosenbluma, A. Gruszeckiego, W. Garczyńskiego i na zastępców pp. Józefa Blocha i Juliana Wieniawskiego.

— Od kilku już tygodni wywieszone zostały na wszystkich stacjach dróg żelaznych: warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej ozdobne tablice z ogłoszeniami biura ogłoszeń „Rajchman i Frendler“, które wespół z p. Witkowskim podjęło przedsiębiorstwo anonsów na drogach żelaznych.

— Pan Antoni Klugewicz, technik, otrzymał pozwolenie zajmowania się robotami budowlanymi i drogowymi; podobne pozwolenie otrzymał p. Hieronim Osuchowski na mocy wydanego mu patentu przez petersburską akademię sztuk pięknych.

— Warszawskie Towarzystwo ubezpieczeń od ognia, pochwalając szczególną energję p. komisarza 4-go cyrkułu, majora Andzaurowa przy gaszeniu pożaru 13-go maja na Nalewkach pod nr 14, przy ratowaniu zaasekurowanych towarów pp. Wajsbłatta i Baszkera, przesłało na ręce p. oberpolicmajstra 150 rubli tytułem upominku dla tegoż komisarza; jednocześnie dla straży ogniowej i żołnierzy lejbgwardji wołyńskiego pułku, którzy pilnowali wyniesione na ulicę towary, rs. 50.

— Szkodniki.

Skwery i ogrody miejskie wciąż się znajdują pod fatalną groźbą niepoprawnego szkodnictwa.

Donosiliśmy niedawno o szkodach zrzadzonych w ogrodzie Saskim.

Obecnie zaś dowiadujemy się znów, że w nocy z soboty na niedzielę nieczna ręka połamala krzewy róż sztamowych obok figury N. M. Panny przy kościele na Nowem-Mieście.

Swawola ta połączona z kradzieżą powinna być w razie wykrycia surowo ukarana.

Donoszą nam także, iż sztachety w ogrodzie Saskim od ulicy Niecałej w kilku miejscach są wyłamane dla psoty, czy zysku nieprawego — nie wiadomo.

— Premja.

Tygodnik *Ilustrowany* obdarzył prenumeratorów swoich ładnym drzeworytem „Z wesela krakowskiego“ Juliusza Kossaka.

Prenumeratorowie *Tygodnika Powszechnego* otrzymali „Portret J. I. Kraszewskiego“, wykonany udanie przez Ksawerego Pillattiego.

Drzeworyt, przedstawiający kopję wspaniałego obrazu słynnego Hansa Makarta: „Wjazd Karola V do Antwerpii“, stanowi premjum, dołączone do *Kłosów*.

— Opuścił już prasę pierwszy numer nowego dwutygodnika pod redakcją p. Jankowskiego *Ogrodnik Polski*.

Pismo to formatu broszurowego przedstawia się z zewnątrz bardzo pojętne.

Spotykamy tu artykuły pióra pp. Jankowskiego, Wł. Kaczyńskiego i Fr. Szaniora.

Dopełniając całości notaty ogrodnicze, wiadomości o najnowszych książkach, a wreszcie pytania i odpowiedzi.

— „Krewniaki“ Michała Bałuckiego, komedia nagrodzona pierwszą premją na konkursie krakowskim, ukazać się ma w przyszłym już tygodniu na scenie Eldorada.

Podobno sam autor przybędzie do Warszawy w celu kierowania próbami.

Kłosy pozyskały już ten najnowszy utwór sceniczny utalentowanego komedjopisarza i wkrótce rozpoczyna druk jego w jednym z najbliższych numerów.

— Dla sportsmatów.

Dowiadujemy się, że w Jarmolinach, na Podolu, majętności Aleksandra hr. Orłowskiego, podczas słynnego dorocznego jarmarku odbyć się mają wielkie wyścigi.

Staną do zawodu konie rozmaitych ras, zarówno wierzchowe jak i zaprzęgowe, tak zwane kłusaki.

Znaczną podobno liczbą z dalszych stron amatorów przyjmie w wyścigach tych udział, a i miejscowe siły gotują się do walki...

— Dziwny zbieg okoliczności.

Do *Gaz. kiel.* donoszą, że we wsi Jakubowicach, w gminie Krasocin, zmarło o jednej prawie godzinie dwoje sędziwych małżonków.

Nazwisko ich Robakowie.

Małż. zakończył życie o godzinie 6-tej, żona o ósmej.

Przeżyli oni ze sobą zgodnie 54 lat i wychowali pięcioro dzieci, z których się doczekali 27 wnuków i 9 prawnuków.

Liczna rodzina i wiele znajomych towarzyszyło eksportacji zwłok...

— Każdy przy oświadczeniach miłosnych używa wyrazów, mających związek z jego powołaniem. I tak:

Dyplomata mówi: „pozwól pani, iżbyśmy zawarli ze sobą przymierze“.

Lekarz: „tylko ty pani możesz uleczyć moje chore serce“.

Ogrodnik: „tylko słówko z ust twoich, a droga życia naszego będzie usłana kwiatami“.

Żołnierz: „zadawaś sercu memu ciężką ranę, spojrzawsz i zwyciężyłaś“.

Marynarz: „z tobą razem zawinę po tyłu burzach szczęśliwie do portu“.

Stangret: „wysłuchaj mnie, a ty zawsze będziesz trzymać lejce“.

Uczony: „Zbadaj moje serce, a wyczytasz szczęście z moich oczu“.

Rzeźbiarz: „jeśli serce twoje nie z marmuru, to niechże w niem obraz mój zamieszka“.

Jubiler: „Nasz związek będzie jednym złotym łańcuchem“.

Restaurator: „wypijemy szczęście do samego dna“.

Dziennikarz: „Kochaj mnie, a doczekamy się odcińka“.

— Wypadki.

* Bójka.

Na ulicy Pięknej dwóch wyrobników pobilo się.

W zapale walki jeden z nich Roch T. zranił przeciwnika w głowę.

Poraniony Antoni K. został odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, zaś Rocha T. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Na Burakowskiej znowu, mistrz kunsztu szewskiego, niejaki Aleksander T., posprzeczawszy się z Julianem Popławskim, zadał mu cios nożem, na szczęście niezbyt niebezpieczny.

Ranionego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus, a krewkiego szewca pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

* Przez nieostrożność.

Przy budowie domu na Nowolipiu przez nieostrożność spadła z pierwszego piętra robotnica i zraniła sobie nieszkodliwie prawą rękę i głowę.

Odesłano ją na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

Gottlieb Zemelmajer, wywożąc na własnej furze nawóz z jednego z domów, został w bramie przygnieciony wozem tak niebezpiecznie, że musiano go odesłać do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Pokasanie.

Na Pawiej, pies należący do p. R. S. pokasał lewą nogę właścicieli gminy Wola.

Psa oddano do rewizji weterynaryjnej.

* Opór.

Zatrzymany w pobliżu dworca drogi warszawsko-wiedeńskiej włóczęga Walenty Sołtyśiak, w drodze do cyrkułu stawiał opór i... ukasił prowadzącego go policjanta w rękę!

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: na intencję ś. p. Kazimierza Antonowicza rs. 1 dla biednego ucznia; F. B. rs. 1 dla biednej wdowy; F. P. rs. 1; Czesław M. rs. 2; X. rs. 3 na dotkniętych powodzią w Krompolowie.

Nekrologja.

† Ś. p. Teofila z Wierzbowskich 1-go ślubu Miłaczewska, 2 go Domejkowa, dnia 29 czerwca r. b., w dobach ojezystych Dołmatowszczyźnie gub. mińskiej, cierpieniem zlamana, przedwczoraj zgasła w 32 roku życia, zostawiając pograżoną w głębokim smutku kochającą ją rodzinę.

Oddana pełnieniu z godnością i poświęceniem swoich obowiązków, pięknymi przymiotami duszy obdarzona, w krótkim swem życiu umiała zjednać powszechną miłość i szacunek.

Cześć jej pamięci!

Nabożeństwo żałobne za jej duszą odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, wprost skweru, na Krakowskim Przedmieściu.

† Jutro, to jest dnia 2 lipca, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. **Kazimierza Antonowicza**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 8-tej zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała ciotka zaprasza znajomych i przyjaciół.

—13733—

† W dniu jutrzejszym, to jest we środę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, za duszę Jana i Józefa z Kisielnickich małżonków **Woyczyńskich**.

—13774—

† Ś. p. senator, rada tajny **Teodor Witte**, kurator okręgu naukowego warszawskiego, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 57, w dniu 18 (30) czerwca r. b. życie zakończył. W głębokim smutku pozostała po nim wdowa z rodziną, zaprasza pragnących uczcić pamięć zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 21 czerwca (3 lipca) r. b., o godzinie 11 i pół przed południem w kościele ewangelicko-augsburskim, z kąd po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok na dworzec drogi żelaznej st.-petersbursko-warszawskiej.

—13780—

† W dniu 30 czerwca r. b., po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie we wsi Ossowie, w powiecie rawskim, **Józef Kurzewski**, dziedzic tejże wsi. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Cieladzu z Ossowie nastąpi dnia 1 lipca o godzinie 6-tej wieczorem, a w dniu następnym pochowanie, na które pozostała wdowa i rodzina zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłego.

—13787—

† Ś. p. Hieronim **Sprzączkowski**, b. komornik trybunału cywilnego w Radomiu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 30 czerwca r. b. przeniósł się do wieczności. Stroskana żona wraz rodzeństwem zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, w dniu jutrzejszym, o godzinie 6-tej po południu, oraz na nabożeństwo tegoż dnia i w tymże kościele, o godzinie 10-ej zrana, odbyć się mające.

—13659—

† W dniu 27 czerwca r. b., po krótkiej chorobie, zmarła w Bendzinie ś. p. **Helenka Żyżniewska**, córka miejscowego rejenta Józefa i Jadwigi z Kotarskich małżonków **Żyżniewskich**, przeżywszy miesięcy sześć.

—13736—

† Wotywa żałobna za spokoj duszy ś. p. **Aleksandra Stupieckiego**, b. obywatela ziemskiego, odbyła się w kościele św. Krzyża dziś o godzinie 10-tej zrana, a nie o 8-ej, jak to przez pomyłkę wczoraj zapowiedziano.

† Wszystkim osobom, które raczyły oddać ostatnią posługę zwłokom nieodżałowanej a drogiej nam córki ś. p. **Leokadii**, oraz szanownemu duchowieństwu, a szczególnie Jks. Jagodzińskiego, vice-dyrektorowi instytutu głuchoniemych i ociemniałych za bezinteresowne przewodniczenie licznemu konduktowi, składamy serdeczne podziękowania. *Turobojscy.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 29-go czerwca. — Zmarł tu wskutek nieszczęśliwego wypadku **Juliusz Héréau**, znany i ceniony malarz.

× **Paryż** 29-go czerwca. — We wszystkich szkołach rządowych wykładana będzie obowiązkowo gimnastyka.

× **Paryż** 29-go czerwca. — Minister spraw wewnętrznych postanowił znieść dyrekcję prasy, jako polityczny oddział swego departamentu, i zatrzymać tylko biuro prasowe bez politycznego charakteru.

× **Paryż** 29-go czerwca. — W przeglądzie wojsk, mającym się odbyć 13 lipca na placu wyśogowym w Longchamps, weźmie udział 49 batalionów piechoty, 39 szwadronów kawalerji i 16 baterji artylerji, czyli 16,000 piechoty, 4,000 kawalerzystów i 96 armat polowych.

× **Paryż** 29-go czerwca. — Wczoraj o szóstej rano przesyła nad miastem gwałtowna burza. Ulewa straszliwa. Pioruny lity bez ustanku.

× **Paryż** 29-go czerwca. — Akademia umiejętności, w miejsce zmarłego członka **Ferdynanda Lasteyrie'a**, mianowała akademikiem **Baudry'ego**.

× **Paryż** 29-go czerwca. — Jutro zostanie zamknięta wystawa sztuk pięknych, mieszcząca się w pałacu przemysłowym.

× **Neapol** 29-go czerwca. — Zamieszkał tu na czas dłuższy generał **Gariibaldi**.

× **Wiedeń** 29-go czerwca. — Arcyksiążę **Rudolf**, następcę tronu austriackiego, wrócił do kraju po długiej wycieczce po Hiszpanji, Portugalji i Afryce.

× **London** 29-go czerwca. — Wczoraj przypadła rocznica koronacji królowej angielskiej **Wiktoryi**; strzały armatnie i dzwony ogłosiły tę uroczystość.

× **London** 29-go czerwca. — Straszliwa burza szalała onegdaj w mieście i okolicy. Książę **Buccleugh** i lord **Lothian** przechadzali się, gdy piorun padł przed ich nogami i wyrwał kawał ziemi. Spadły też kamienie drobne i kawałki lodu. W Szkocji, ulewa trwała dwaście godzin.

× **Briey** 29-go czerwca. — P. ciąg pasażerski wykołcił się koło **Villette**. Maszyna i tender zleciały z planty, wagony mocno uszkodzone. Pałac zabity, maszynista niebezpiecznie rannym. Kilku pasażerów odniosło też ciężkie uszkodzenia.

× **Bern** 29-go czerwca. — Gwałtowny orkan szerzył tu onegdaj spustoszenie. Kilka domów runęło. Szkody wielkie.

× **Tyflis** 29-go czerwca. — *Tyfl. Wiest.* pisze, iż szarańcza ciągle się jeszcze szerzy na Kaukazie. Wszystkie ogrody są przepelnione szarańczą, która niszczy jarzyny, nie tykając tylko roślin tyturowej. W okolicy **Tyflisu** zniszczone całkiem łaki i pola.

Przegląd polityczny.

W sferach rządowych Konstantynopola ostatni przewrót stosunków w Egipcie nie sprawił wcale korzystnego wrażenia. *Pol. Cor.* dowiaduje się, że na posiedzeniu Rady ministerjalnej, na którym rozbiegano kwestję abdykacji **Ismaila-paszy**, działły się bardzo burzliwe rzeczy. **Dymisja Kheireddina** jest znowu na

porządku dziennym. Porta tylko pod silnym naciskiem mocarstw zgodziła się na przeniesienie sukcesyjnych praw khedywa z ojca na syna, z **Ismaila** na **Tewfik-paszę**.

Sir Henry Layard i pan **Fournier** donieśli Porcie o wezwaniu, wysłaniem wicekrólowi do Kairu i domagali się poparcia, ale sultan wahał się, ociągał i zwlekał, gdyż obawiał się, aby interwencja mocarstw europejskich nie doprowadziła do wmieszania się w wewnętrzne stosunki tureckie, a na wypadek wojny nie pozbawiła Turcji zbrojnej pomocy ze strony Egiptu. **Layard** w półurzędowej formie uwiadomił sultana, że mocarstwa są zdecydowane w każdym razie detronizować khedywa za zgodą, czy bez zezwolenia Porty, co ewentualnie mogłoby Turcję przypisać o utratę reszty praw do całego Egiptu.

Porta tedy musiała uznać konieczność zgodzenia się na żądania mocarstw, nie chcąc robić sobie nieprzyjaciół w Europie. Ciekawa rzecz tylko, jakie wrażenie zrobił nota sultana, znosząca niejako całą egipską autonomję. Firman z 8-go czerwca 1878 r. nadawał wicekrólowi prawo prowadzenia samodzielnej cywilnej i finansowej administracji, zawierania traktatów, zaciągania pożyczek i utrzymywania dowolnej ilości wojska. Zniesienie tych wszystkich przywilejów zamienia Egipt znowu na jakiś paszalik, podległy Porcie i od niej we wszystkich zawisły.

Dla interesów angielskich jest to zwrot wcale niepożądany, i **Beaconsfield** nie omieszcza zapewne zrelektować Portę w tym przedmiocie, tem bardziej, iż opinja publiczna w Anglii z nowego stanu rzeczy nad Nilem nie jest wcale zadowolona i wymaga od Rządu wyjaśnień co do dalszej polityki w kwestji egipskiej.

Tewfik-pasza został już zainstalowany na miejsce byłego wice-króla, ojca swojego. Kraj cały spokojnie przyjął tę zmianę. Ludność nawet miejscowa objawia wielkie zadowolenie z powodu zamianowania **Tewfika khedywem**.

Szerif-pasza zajął się utworzeniem nowego gabinetu.

O ile w Kairze dość szybko przyszło do ministerjalnego przesilenia i o ile się spodziewać można — bez niebezpiecznych następstw, o tyle w Konstantynopolu stosunki nie mogą się ostatecznie i stanowczo rozwiązać. Gabinet sultański chwieje się, ale nie upada. wielki wezyr co godzina podaje się do dymisji i pozostaje na swoim stanowisku.

Moniteur universel dowodzi, że zapowiadana kryzys ministerjalna w Turcji miała swój początek i źródło najgłówniejsze w kwestji egipskiej, która raz już uregulowana — powinna pozwolić tureckiemu rządowi na odzyskanie swej równowagi. Dziennik paryski dość szczegółowo przedstawia całą sprawę; oto wice-król zagrożony przez Anglię i Francję, chcąc się zabezpieczyć od strony Konstantynopola, wysłał tam **Talaata paszę** z pieniędzmi i poleceniem pozyskania sobie wpływowych osobistości u dworu i w prasie. Poseł khedywa udał się wprost do **Osmana**, wręczył mu sumę 15 000 fantów i prosił o użycie jej na zatkanie gardła krzykaczom gazetarskim; udało mu się w ten sposób upiec dwie pieczenie, bo pozyskać muszira i zapewnić sobie milczenie tureckich dzienników.

Osman bowiem pieniądze otrzymane zatrzymał przy sobie, a w sultana wmówił, że trzeba urzędownie rozkazać prasie milczenie w sprawie egipskiej, aby nie rozdrażniać opinji. I tak się też stało, wszelako nie na tem koniec; potrzeba było usunąć zaciętego wroga **Ismaila-paszy**, **Kheireddina**.

Znalazł się i na to sposób; zaczęto podkopywać wielkiego wezyra i głosić przedwcześnie jego upadek, ale **Kheireddin** jest czepkiesem i arabem, a byzantyńczykiem przez naturalizację i ta troistość natury pozwoliła mu przetrzymać wszystkie przeciwności, stawić opór wszystkim jawnym i skrytym atakom wrogów.

Sultan żyje znowu w ciągłym niepokoju, przesładuje go myśli nowych spisków. W ostatnich czasach otrzymał on jeszcze list z pogrozkami, w którym go wzywano, aby jako uzurpator, a nie prawowity władca złożył koronę, bo inaczej spodziewał się może zemsty ludzi, którzy zaprzysięgli położyc koniec niedołężnemu rządowi i jego uzurpacji. **Abdul-Hamid** pokazał ten list wielkiemu wezyrowi, który go uspokoił twierdząc, że to rzecz bardzo zwyczajna i że żaden konstytucyjny monarcha nie będy sobie z takich postrachów nie robił. Mimo to, zmieniono straż pałacową, przyaresztowano wielu wychowanców szkoły wojskowej, którzy spiskować mieli na życie padyszacha i zamierzali go zastrzelić w meczecie.

Nord. All. Zeitung przypuszcza, iż ks. **Aleksander Battenberski** nie odwiedzi wcale tym razem Konstantynopola, ale wyjedzie wprost do Bułgarii z Rzymu. Podobno Porta miała uwiadomić księcia za pośrednictwem swojego posła przy dworze włoskim, że z powodu obecnie istniejących stosunków w Konstantynopolu, sultan nie uważa za właściwe przyjmować księ-

cia bułgarskiego w swojej stolicy, i dlatego inwestyturę jego przysłał mu wprost do Tyrnawy lub Sofji.

Kwestja helleńska ciągle jeszcze czeka rozwiązania; może wreszcie zachęcona powodzeniem w Egipcie, zechce raz solidarna Europa rozciąć, lub rozplatać węzeł, ciągnący tak długo w sprawach wschodnich.

Patrie oświadcza z upoważnienia, że ks. **Hieronim Napoleon** nie ma wcale zamiaru opuścić Paryża, lub Francji, dlatego postanowił trzymać się zdaleka od wszystkich demonstracji, któreby przeciw niemu niechęć rządu i środki bezpieczeństwa ściągnąć miały. Książę widocznie pragnie naśladować hrabiego **Parryza**, który umiał pogodzić pretendenturę z rangą pułkownika armji terytorjalnej i utrzymał się na gruncie francuzkim, pozostając pretendentem — w sekrecie.

O śmierci ks. **Ludwika** nadchodzą rozmaite wersje, nie sprawdzone dotychczas jeszcze urzędownie, a dość sprzeczne ze sobą. Nabożeństwo żałobne, urządzone za jego duszę w Paryżu, nie wywołało żadnych demonstracji niewłaściwych i odbyło się bardzo cicho i spokojnie.

Telegramy.

(Agencja *Rudolfa Okręta*).

Berlin 30-go. — **Dymisja Hobrechta** stwierdzoną jest z rozmaitych stron.

Paryż 30-go. — Prefekt policji skonfiskował wczoraj bez wiedzy ministerjum dziennik *Lanterne*. Rokowania między mocarstwami zachodnimi w sprawie reorganizacji Egiptu już się rozpoczęły. **Salisbury** oświadczył, że należy unikać wprowadzenia instytucji znienawidzonych przez ludność. Mocarstwa są na tym punkcie zgodne i życzą sobie zaprowadzenia w Egipcie rządu narodowego pod kontrolą europejską.

Berlin 30-go. — Ponieważ centrum czyni znów trudności w przedmiocie przyjęcia niektórych cel finansowych, książę **Bismarck** więc wstrzymuje się jeszcze z przyzwoleniem na klerykalno-konserwatywny wniosek kompromisowy **Frankensteina**. Prawdopodobnie między drugim i trzecim czytaniem taryfy celnej rozpocznie znów układy z **Bennigsenem**.

London, 29-go. — Donosi *Biurow Reutera* z Kairu pod datą dzisiejszą: **Ismail pasza** zamierza udać się w poniedziałek po południu do Smyrny.

Kair, 26-go. — **Gaudard-bey** mianowany został szefem gabinetu khedywa.

Rzym, 30-go. — Wedle dotychczasowych dyspozycji książę **Aleksander bułgarski** udaje się dziś jeszcze do **Brindisi**, z kąd statkiem popłynie do Konstantynopola.

Paryż 29-go. — **Rouher** powrócił tu. Jutro odbędzie się wielkie zgromadzenie bonapartystowskich deputowanych i senatorów.

Peszt 20-go. — Minister **Wenckheim** jest konający, śmierć może lada chwila nastąpi.

Petersburg 29-go. — Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych zostały wezwane władze gminne i policja wiejska do zastosowania energicznych środków przeciw wędrującym agitatorom, którzy za pomocą rozsiewania fałszywych wieści o mającym niby to nastąpić nowym podziale gruntów usiłują wywołać niepokój wśród ludności. Generał-gubernator **petersburski** wydał okólnik do naczelnika miasta **Petersburga** i gubernatorów: **petersburskiego**, **nowogrodzkiego**, **pskowskiego**, **ołoneckiego** i **archangielskiego**, nakazujący czasowe uchylene spraw o przestępstwa drukarskie z pod kompetencji sądów a oddanie ich pod wyrok jenerał-gubernatorów.

Paryż 29-go. — Izba deputowanych ukończyła ogólną rozprawę nad projektami do prawa wniosku **Ferry'ego**, dotyczącego wyższego nauczania i uchwaliła 366 głosami przeciw 150 przystąpić do spraw specjalnych. W senacie członek prawicy **Gavardie** interpeluje rząd z powodu licznych dymisji i translokacji urzędników sądowych. Minister sprawiedliwości **Leroyer** odparł, że pragnie on, aby urzędnicy sądowi byli szanowani, ale nie może dopuścić, żeby rzeczpospolita nie była przez nich szanowana. Senat przeszedł do porządku dziennego, wyrażając przytem zaufanie, że minister pilnować będzie, aby instytucje republikańskie były przez personel sędziowski szanowane.

SZARADA.

Trzecie drugie zwierzęta znane,
Trzecie pierosze z drzewa w fabrykach używane,
Kto się nacale odważa,
Na następstwa już nie zważa.
(Znaczenie zeszłej szarady: *Losowanie*).

TEATR LETNI.

Dziś: **Marta**. Jutro: **Pieszczoszek**. — **Stary jegomość**.

Cena okowity z dnia 1 lipca.

Hurt. skł. wiadro. rs. 673³ — garniec rs. 2.19.
Dziś rano ciepła st. 14 w południe ciepła st. 17. (Reomura 771 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzec. Wiśle pod Warszawą st. 5 cali 2

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 30 Czerwca 1879 r.

Żyliński Władysław, obywatel z Zawadzka; Schmidt Ignacy, ob. z Górna; Moezowski Seweryn, ob. z Żelazna; Młodziejowski Feliks, z żoną Heleną, ob. z Bochni; Kocińska Alojza, ob. ze Staronie; Saxe Katarzyna, żona kupca z Petersburga; Marynowa Natalia, córka porucznika z Petersburga; Christofel Gustaw, ob. z Suprasia; Cholwin Augustyna, guwernantka z Moischain; Cholwin Marija, guwernantka z Moischain; Grunert Józefa, ob. z Poznania; Bogdanowicz Aleksandra, córka radcy dworu z Mińska; Karyszewa Marija, córka rad. st. z Petersburga; Knapp Ludwik, ob. z Petersburga; Popławski Aleksander, ob. z Chotmina; Kurowski Leopold, ob. z Podola; Schultz Feliks, ob. z Kalisza; Zembrzński Feliks, sekr. gub. z Łomży; Deni Stefan, obyw. z Żytomierza; Głogowski Adam, ob. z Podgórz; Gerzt Ludwik, profes. szkoły wojennej z Woroneża; Nabel Anatol, oficer luz. z Kalisza; Karisko Konstanty, ochotnik huzarów z Kalisza; Byszewski Józef, ob. z Kutna; Narolski Aleksander, urz. komory z Wierzbolowa; Stoecker Józefina, żona kupca z Moskwy,

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 2-go Lipca t. j. w środę: Kartoflanka, kielbasa, kapusta.

Dolina Szwajcarska.

Jutro w Środę, dnia 2 Lipca r. b.

KONCERT

Orkiestry Drezdeńskiej

pod dyrekcją

Hermana Mannsfelda.

Uwert. na temat baśni „Aladin,” Hornemann. — Obrazy muzyczne z dram. muzycz. „Die Walküre, Wagnera. — Air, Seb. Bach. — Marsz Węgierski, Berlioz. — Symfonia Nr 4 (A-dur), Mendelssohna. a) Allegro vivace; b) Andante con moto; c) Moderato con moto; d) Saltarello, presto — Uwertura z op. Olympia, Spontini. — Pień wieczorna Moniuszki, solo na corno à piston. — Mazurka z op. „Życie za Cesarza,” Glinki. — Freut euch des Lebens, wale Straussa.

Wejście kop. 35. — Początek koncertu w Niedzielę i Święta o godz. 6—w dniach powszednie o godz. 7 wieczorem. W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali.

—13661—1—1

Podaje do powszechnej wiadomości, iż za-jęte w drodze egzekucji sądowej ruchomości Stanisława i Józefa Góreckich, składające się z mebli, kapeluszy, laser i t. p. przedmiotów, takowe w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) 1879 roku o godzinie 10 z rana, w domu pod Nr 614, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Antoni Holtorff,

Komisarz Sądu Handlowego.

1—1 — 13763 —

Obwieszczenie.

Komora Mławska niniejszem ogłasza, iż w dniu 8 Lipca st. st. r. b. sprzedawane będą w tejże komorze przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 3500, a mianowicie: jedwabne, półjedwabne, wełniane, bawełniane, lniane, koronki, przędza bawełniana, herbata, cygara i inne towary.

1—1

— 13676 —

Ogłoszenie.

Przy Seminarjum pedagogicznem w Wejwerach, wakujące miejsce nauczyciela muzyki i śpiewów, do urzędu przywiązana X-ta klasa; pensji 600 rubli za 20 lekcji tygodniowo. Nauczyciel obowiązany wykładać śpiew, muzykę, na rękę i dętych instrumentach, dyrygować chórem i orkiestrą. Ma być młody, kawaler, mający patent z Instytutu Muzycznego i zamieszkały w swoim fachu.

Szczegółowo można się dowiedzieć do 22 Czerwca (4 Lipca) przy ulicy Samborskiej w domu Nr 2 od 3 do 4 godziny po południu u p. Żylińskiego.

1—3 — 13679 —

Zofja Zawadzka,

przełożona trzyklasowej pensji żeńskiej, przy ulicy Różdziej Nr 23. — Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że wskutek zawołania Władzy Naukowej, otwiera klasę trzecią z kursem gimnazjalnym. Zapis uczennic tak s'ących jak i przychodnich na rok szkolny 1879/80, będzie miał miejsce od 1-go Lipca do 8-go tegoż miesiąca, później zaś wznowiony od dnia 15-go Sierpnia trwać będzie codziennie od 11 rano do 6 po południu.

1—10

— 13718 —

Jest do sprzedania

Kareta lekka,

świeża, na dwie osoby, za rs. 250. Ulica Jerozolimka Nr 30.

1—3 — 13742 —

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

M. K. Szumowskiej.

Podaje do wiadomości rodziców i opiekunów że zapis uczennic przychodnich i stałych odbywa się codziennie. Nadto Nauczycielka z patentem wyższym przygotowuje przez cały czas wakacyjny uczennice do gimnazjum i na nauczycielki niższe. — Edukacja prywatna panien. — Freta-Szeroka Nr 5-ty.

3—3—12644—

Pensjonat Męzki

przy ulicy Leszno Nr 25 dom W-go Ku-barskiego. Zapis codziennie przez dni świątecznych od 5—7 po południu.

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny,

Urządnik Gyrekacji Główniej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 4—0 — 13199 —

Spółka Majstrów:

Cieślińskiego, Murarskiego, Stolarskiego i Malar-skiego.

przyjmuje wszelkie roboty przy budowie domów, oraz reperacje i rozbiórki tak w Warszawie jak i na prowincji. Panom utrzymującym roboty, odstępuje si. 2 do 5%.

Wiadomość, Marjańska Nr 5, lewa oficyna, pierwsze piętro, u technika.

1—3

— 13629 —

Człowiek młody,

znający rachunkowość i ładnie piszący po polsku i rusku, poszukuje zaraz jakiej pracy przy składach fabrycznych lub t. p. Na zadanie kaucej i rekomendacje złożyć może. Oferty składać proszę w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. P. Z.

1—2

— 13761 —

Do sprzedania tanio

Dwa Mundury

klasy V-tej Ministerjum Sprawiedliwości, Szpada i Kapelusza. Wiadomość na Saskim placu, w domu Sztabu Okręgowego, w mieszkaniu pod ulicownika Bibikowa, u Pani Koni.

1—2

— 13504 —

Ostrzeżenie!

Ostrzegam niniejszem, aby nikt żadnego kwitu lub zobowiązania z podpisem moim nie nabywał, gdyż żadnego tego rodzaju dokumentu, ani na nieczyje imię, ani bezimiennie nie wystawiałam i nie podpisywałam, nikomu dłużną nie jestem, i wszelkich tego rodzaju pism, jako podrobionych prawnie poszukiwać będę.

W Warszawie d. 18 (31) Czerwca 1879 r.

Paulina Witkowska,

wdowa, b. właścicielka domu Nr 1629, przy ulicy Świętokrzyskiej, Nr 26 mieszkania.

1—3

— 13711 —

Ważna wiadomość dla dam!

Po dwóch letnim studjowaniu w Paryżu na nowo otwieram Zakład

Kroju Sukien

i wszelkich fasonów, w 8 lekcjach podejmuje się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad, wyrachowanie to techniczne P. Burzar, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, z pomocą rydela i centymetra bez poprawki krajać może, to też tysiące podziękowań odbieram. — Była Nauczycielka Instytutu Pałwa ZALESKA.

Nr. 97 Plac Zygmuntowski, gdzie Apteka

—13264—2—6

Zakład Stolarski

S. Piekarskiego,

Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności wyprzedaż zupełną Mebli, jako to: Szafy, Łóżka, Komody, Umywalki, Biorka, Stółki do kart, Kredensy, szafki do łóżek, Szafki do bielizny i stoły obiadowe. — ceny niższe. — Przyjmuje obstaunki sklepowe, budowlane i wszelkie odnawianie mebli.

—12500—4—6

Garnitur Mebli

z powodu wyjazdu, są do sprzedania mahoniowych, w dobrym stanie, Szafa i dwa Stoły. — Wiadomość w każdym czasie — Ulica Przeskok Nr 1, drugie piętro. — 13751—1—3

Do odstąpienia

Sklep Wiktualów,

czyniący obrota rocznie rs. 8 tysięcy, kontrakt na lat pięć. — Wiadomość w sklepie pieczywa ukraińskiego pod Nrem 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

—13769—1—2

Po 11 kopiejek

za wyklejenie rolką obicia na ścianie.

Ulica Twarda Nr 1, gdzie Zajazd Radomski, w Dystrybie. — 13675—1—3

Potrzbna jest

Pożyczka rs. 10,000,

na 1-sy numer hipoteki majątku ziemskiego, w Opocznym. — Wiadomość codziennie między godz. 4 a 5 po południu, na Lesznie Nr 22, na dole o i frontu. — 13669—1—2

Do sprzedania z powodu wyjazdu

MEBLE,

Fortepian w dobrym stanie. Menaszki restauracyjne i Kuchnia naftowa. — Aleja Jerozolimka Nr 11, stróż Adam wskaze. — 13777—1—3

Z powodu zmiany interesów familijnych, jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go Lipca

Szynk z Bawarją,

z całym urządzeniem i billardem, na Wolskiej szosie, naprzeciw drogi kościelnej i kolei obwodowej Nr 10. — 13668—1—3

Do sprzedania



Powóz

lekki, mocny, na jednego i dwa konie, dla siebie budowany. — Magazyn B. Grabska, Długa Nr 10. — 13766—1—6



Kocz-Faeton,

z fordekiem, firankami dwoma kuterkami, mało używany, za rs. 380 do sprzedania. — Wiadomość w hotelu Litewskim, w zakładzie karef. — 13771—1—3

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, za cenę przystępną, u Tapicera. — Rymarska Nr 8. — 13703—1—4

Model Paryzki.

Suknia jedwabna czarna, ubierana kolorem mairon i koronkami, niżej kosztu do sprzedania. — Żłota Nr 17, wiadomość u stroja. — Tamże Przynieść duży szafowy do zbycia. — 13704—1—3



Potrzbne są zaprzęgowe,

rasowe,

trzy Klacze,

oraz Ogier maści gniadej, lub karej; proszę o doniesienie i oznaczenie stałej ceny, przez Lipno, gub. Płockiej, w Stokliuku, M. Natęcz. — 13720—1—3

Pod Nrem 36 przy ulicy Dzielnej, są do sprzedania:

Kanapa i sześć Krzesel,

włosem wyściełane, oraz Stół, Stółki do kart i Komoda, wszystko z drzewa jesionowego. — 13721—1—1

FORTEPIAN

jest do sprzedania, fabryki Bucholtza, w bardzo dobrym tonie, za rs. 250. — Wiadomość: Podwal Nr 21, u Zakrystjana Fisdlera. — 13725—1—3

W Magazynie Mebli

L. Mergentaler,

Senatorska Nr 22, są do sprzedania Meble do buduaru lub salonu, bardzo mało używane, jedwabiem kryte, za wyjątkowo przystępną cenę. — 13737—1—3

Tylko do 5-go Lipca!

Z powodu zmiany lokalu na vis à vis

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ TOWARÓW BŁAWATNYCH

w Magazynie pod firmą:

J. KACZYŃSKI i S-ka

ulica Senatorska Nr 25 w domu W. A. Nepros.

Tamże do sprzedania znaki, wystawa sklepowa i inne utensylja.

2—3

— 13647 —

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub.

W środę dnia 2-go Lipca, o godzinie 8-mej wieczorem zebranie członków.

W sobotę dnia 5-go Lipca, o godzinie 7 1/2 wieczorem Koncert.

3—3—12589—

NOWOŚĆ

Hafty Maszynowe

na skórze, wełnie, jedwabiu i muslinie; wykończają się z nadzwyczajną starannością w Składzie Piórien

F. Bobrowski & Urbański,

2. WIERZBOWA. 2.

6—6

— 12821 —

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MEBLE

całe rypsem boideaux w dobrej krycie, składające się z dwóch kanap, ośmiu krzeseł, czterech foteli, stołu orzechowego przed kanapą i dwóch szalików do kart w formie konsoli. Wszystko mało używane. Ulica Chmielna Nr 25, mieszkania Nr 2.

—3

— 13667 —

MASZYNY DO SZYCIA

RĘKAWICZEK

Wiedeńskie L. F. Roth

z medalem

sprzedaże najtaniej w Warszawie

po rubli 66 za sztukę

Pollack Schmidt

Krakowskie Przedmieście Nr 7.

15—0

— 4180 —

Kamienie brukowe,

są do sprzedania w znacznej ilości. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 13, na rogu Kruczej, stróż Adam wskaze. — 13734—1—3



Klacz siwa,

czystej krwi arabskiej i ma-

ły Kuc, są do sprzedania.

Wiadomość w Łazienkach w koszarach ułańskich, w stajni 4-go szwadronu, u żołnierza Nastasienka.

—13738—1—3

INTERES!!

który 50 do 100% czystego dochodu przynosi, jest zaraz do odstąpienia; dowiedzieć się można w Kiosku przy placu Teatralnym.

—13746—1—3

PULAWY

(Nowo Aleksandrja).

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do wynajęcia z meblami lub bez, od 8-go Jana dwa Letnie Mieszkania, jedno składające się z kuchni i trzech pokoiów, drugie z dwóch pokoi z balkonem. Mieszkania te mogą być razem złączone. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego, lub na miejscu w aptece W. Trentlera.

1—3

— 13706 —

Upiasza się osobę, której

Palto letnie

zamienione zostało przez pomyłkę wysyłając z wagonu na stacji Gródzisk dnia 9-go Czerwca po południu, o podanie swego adresu lub zgłoszenie się po wymianę na ulicy 8-to-Jerska Nr 26, mieszkania Nr 2.

1—1

— 13671 —

Od dnia 1-go Lipca 1879 r.

FABRYKA WYROBÓW ŚLUSARSKICH

Feliksa Zglinickiego,

Przeniesiona została z pod Nr 12, przy ulicy Złotej na ulicę **WSPÓLNA Nr 1600** lit. p. do domu własnego, położonego obok Fabryki W-go Woronców-Weljaminowa.

3-12

— 13596 —

SKŁAD MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

ADOLFA UNGER

w Warszawie,

Królewska Nr 14, obok domu Kronenberga

POLECA:

Młocarnie z manieżami, Wialnie, Arfy, Siewniki, Kultywatory, Spulchniacze, Brony, Drapacze, Obsypniki, Wypielacze, Pługi Wrzesińskie: Eckerta, Cichowskiego; oraz Pługi Sucheniego, jakoteż Wagi decymalne i Wańtuchy, po cenach umiarkowanych.

4-6 — 12294 —

Akcyjne Towarzystwo Przemysłowe

Lilpop, Rau et Loewenstein.

PATENTOWANE MŁYNKI

SYSTEMU SCHMEJA,

do ruchu ręcznego, konnego i parowego, nadzwyczaj prostej i trwałej konstrukcji, z kamieniami metalicznymi, przewyższające wszelkie znane dotąd młyny i żarna, i mielące wszystkie rodzaje ziarna, jako to: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, groch, łubin, kukurydzę i t. d., a także kości, gips, węgiel i t. p.

Wyrabia wyłącznie, na całe Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie

Akcyjne Towarzystwo Przemysłowe

Lilpop, Rau et Loewenstein

w którego zakładach przy ulicy Święto-Jerskiej Nr 6 w Warszawie, a także w Sławucie i Drzewicy, młyny te mogą być oglądane.

Cena małego modelu **przeznaczonego dla gospodarstw wiejskich**, do ruchu ręcznego lub pasowego, **rs. 100.**

Zamówienia przyjmują kantory fabryki: w Warszawie przy ulicy Święto-Jerskiej, w Drzewicy (pow. Opoczyński) i w Sławucie (stacja drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej) oraz agencje towarzystwa:

w Petersburgu, Moika 65;
w Moskwie, Czisti Płudi, dom Guskowa;
w Kijowie, Fundulewskaja, dom Prigary;
w Wilnie, u J. Mackiewicza;
w Berdzewie, u W. Kamińskiego i S-ka. 19-20 — 9546 —

FABRYKA MACHIN

SCHOLTZE, REPPHAN et Comp.

w Warszawie, przy ulicy Waliców Nr 14.

posiada na składzie w znacznej ilości własnego wyrobu **ŻNIWIARKE**

„WARSZAWIANKE”

POMYSŁU FLORJANA GRUBIŃSKIEGO.

Żniwiarka ta po nader korzystnej pracy w ciągu całych żniw 1878 roku, w różnych gospodarstwach Królestwa, i zachodnich gubernij Cesarstwa, została uznana za zupełnie odpowiednią celowi, na co posiadamy liczne świadectwa Szanownych Ziemian, z których tu wymieniamy: JJWW. i WW. hr. Ludwika Krasieńskiego w Ursynowie pod Warszawą, Sachodolskiego i Smolewskiego w Lubelskiem, Szydłowskiego w Hrubieszowskiem, Repphana w Zbiersku, Repphana w Dębem w Kaliskiem, Findeisena w Kujawskiem, Lesniewskiego w Łomżyńskiem, Friedego w Piotrkowskiem, Dowgiełło pod Grodnem, Psurskiego i Kruchlakowa na Podolu, Duchowskiego w Charkowskiej gubernij, Towarzystwa, w Szpanowie pod Równem i z wielu innych miejsc.

Żniwiarka „Warszawianka” otrzymała najwyższe odznaczenie, t. j. **Dyplom honorowy** na wystawie Lwowskiej w r. 1877, oraz jedyną z pomiędzy wszelkich systemów żniwiarek europejskich **dyplom i medal** na wystawie Filadelfijskiej w roku 1876 za nowość pomysłu i silną konstrukcję. W roku zeszłym na powszechnej wystawie Paryskiej uzyskała **pochwałę honorową**, wreszcie **trzy nagrody** na wystawach rolniczych i konkursach w Niemczech.

Nabywający „Warszawiankę” mogą dla dokładnego obznajmienia się z jej konstrukcją i użyciem widzieć ją w naszej fabryce lub też przysłać swych techników ślusarzy, kowali.

Fabryka przygotowała na nadchodzące żniwa znaczną partję tych **Żniwiarek**, Szanownym Ziemianom, jako niezrównanej trwałości maszyny poleca.

CENA Rs. 300.

UWAGA. Żniwiarki „Warszawianki” wyrabia jedynie tylko powyższa Fabryka w Królestwie i Cesarstwie.

5-6

— 12634 —

Paryżanin,

Nauczyciel dyplomowany, przyjąłby niedługo na czas wakacji, w Warszawie lub na prowincji. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej. — 13692-1-6

Potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem 8,000 rs., dla rozwinięcia na obszerniejszą skalę zawodu dystryktorskiego już egzystującego i dobrze procentującego. — Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 20, u W-go Dębickiego. — 13767-1-3

Do interesu przemysłowego, poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem rs. 2,500. — Wiadomość: Książęca Nr 17, mieszkania 2, stróż wskaże.

— 13756-1-3

OSOBA

wyjeżdżająca do Ems, życzy sobie towarzysztwa na wspólny koszt. — Wiadomość: ulica Królewska Nr 41, mieszkania 26.

— 13728-1-1

Potrzebna jest

KOBIETA

do gospodarstwa na wieś i do mleczarstwa, która umiała dobrze gotować. — Ulica Królewska Nr 41, w oficynie lewej, 1-sze piętro. — 13727-1-1

Potrzebne są zaraz

Dziewczynki

uzdolnione już i do nauki ręcznych robót włóczkowych, szydełkowych. — Elekoralna Nr 7a, w sklepie wiktualii. — 13730-1-3

Do zakładu Introligatorskiego Ludwika Szkopek, ulica Elekoralna Nr 6, potrzebne są

Chłopcy i Dziewczeta,

zdolni w robieniu pudełek do papierosów i t. p. — 13712-1-3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do praktyki felczerskiej. — Wiadomość: ulica Długa Nr 32, u Felczera. — 13691-1-1

Ktoby sobie życzył wyjechać

DO BUSKA

na wspólny koszt, niech się zgłosi na ulicę Tamka pod Nr 36, mieszkania 5, do porozumienia się jak najprędzej. — 13754-1-3

Potrzebny jest

Student Uniwersytetu,

dla zajęcia się dwie lub trzy godziny małemi chłopakami, za zupełne utrzymanie i pokój. — Aleje Jerozolimskie Nr 23, mieszkania 1. — 13750-1-1

Podmajstrzy mularski,

przybyły z Brześcia Litewskiego, poszukuje zajęcia. — Ulica Erywańska Nr 6, u Apolonji Sawelowej. — 13682-1-1

Potrzebna Służąca

do wszystkiego, z dobrymi świadectwami, za dobre wynagrodzenie. — Świętokrzyska Nr domu 35, mieszkania 11. — 13689-1-3

Ktoby chciał przyjąć do nauki szewstwa

CHŁOPCA,

przybyłego z prowincji, raczy złożyć adres w Kiosku róg Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, pod adresem F. K. 35.

— 13778-1-3

Szkoła Pływania.

Mam honor zawiadomić WW. Panie, iż udzielam lekcje pływania Damom codziennie, w godzinach południowych. — 13697-1-3 **Władysław Kozłowski.**

W nowo wybudowanym domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 35, trzeci dom od ulicy Marszałkowskiej, są do najęcia od 1-go lipca r. b.

SKLEPY

i Różne lokale, po 2, 3, 4, 5 i 6 pokoi, ze zlewami wodociągami, urządzeniem gazowym i wszelkimi wygodami, oraz **mieszkanie kawalerskie.** — Wiadomość na miejscu. — 13662-2-6



Jest do sprzedania

Fortepian

za 75 rubli; 6 Koszul webowych i Maszyna do szycia (systemu Pollacka Szmidt). — Ulica Nowogrodzka Nr 14, u W. Wiktorowskiej. — 13685-1-1

Potrzebny jest

Wózek fotelowy,

używany, dla chorego; ktoby takowy posiadał zechce adres złożyć w Redakcji pod lit. E. B. — 13678-1-3

MARKIZA

do obszernego ganku, jest do sprzedania za połowę cenę. — Nowy-Swiat Nr 23. — 13768-1-3

Stancja dla Uczniów.

Były Nauczyciel szkół Rządowych, przyjmuje Uczniów na stancję, zapewniając przy troskliwej opiece, pomoc nankową, lekcje prywatne obcych języków i konwersację w tych językach. — Obecnie róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, mieszkania 11, a od 8-go Lipca Chmielna Nr 24. — 12136-6-6

Ktoby miał do zbycia

Mebel używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu. Lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych **Piechowskiego i Szczęotkowskiego**, Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 25-0 — 3185 —

U akuszerki Hedrych,

w każdym czasie jest pomieszczenie dla potrzebujących odbyć słabość, tutejszych i przyjezdnych, z obsługą i życiem. — Świętojańska Nr 4, Cukiernia w tym domu, piętro drugie. — 13687-1-3

Jest do wynajęcia

Pokój

przy rodzinie dla osoby płci żeńskiej, może być z usługą i bez usługi. — Ulica Aleksandra róg Tamki Nr 6 nowy, wiadomość u stróża. 1-1-13707 —

Jest do wynajęcia od 2-go Lipca r. b. obok ulicy Mokotowskiej i Koszyków

Ogród fruktowy

i warzywny. — Wiadomość: Chłodna Nr 28 u Inspektora. 1-2-13723 —

Do odnajęcia na trzy miesiące

jeden Pokój

umeblowany i kuchnia. — Ulica Wspólna Nr 32, mieszkania Nr 21. 1-2-13747 —

Do wynajęcia każdego czasu

trzy Pokoje i kuchnia,

przy szosie, w Grochowie drugiem, gdzie dostanie wszystkich produktów jak w Warszawie. — Wiadomość u ślusarza w hotelu Drezeńskim, ulica Długa Nr 30/556. 1-3-13698 —

Chambres garnies.

Pokoje umeblowane po dwa razem lub osobno. Na lato ceny zniżone, z usługą i samowarem. Chmielna Nr 1. W bramie na prawo na wschody, 1-sze piętro, drzwi Nr 3, także na prawo. 1-3-13635 —

Przy ulicy Wareckiej w domu Nr 7/1357 do wynajęcia rocznie od 8-go Lipca r. b.

Trzy Pokoje,

z przedpokojem i kuchnią, wodą, zlewem, klozetem i innemi dogodnościami, na parterze lub 3 piętrze, w oficynie, z widokiem na piękne obszerne podwórze, jako też **cztery Pokoje** z podobnemi dogodnościami, umeblowane lub bez mebli, z oddzielnym ogródkiem — na parterze w oficynie, poprzedniej położone, mogą być wynajęte zaraz do 1-go Stycznia 1880 r. lub na miesiąc letnie. — Wiadomość na miejscu u Rządy. 1-3-13706 —

Poszukuje się zaraz w każdym czasie 4 lub 5 obszerne i widnych

POKOI,

z warunkiem: na dole, blisko środka miasta, w Warszawie. Lokal takowy musi mieć dwa wejścia i w ciemnym miejscu, może być w ogrodzie. Takowy lokal będzie użyty na zakład galanterijny, podzielony na dwa oddziały: jeden mebli a drugi damski. Uprasza się o adresy pod literami J. P. do Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1-3-13710 —

TEKTURA KAMIENNO-SMOŁOWCOWA DO POKRYWANIA DACHÓW. Z FABRYKI SOCZEWKA,

pow. Gostyński gub. Warszawska.

Uwaga! się niniejszem Szanowną Publiczność, że smołowiec z wyrobu tej fabryki, znany w kraju z wypróbowanej trwałości swej od lat 22, sprzedaje się w arkuszach wyłącznie w fabryce **Soczewka** i w jej składzie głównym w Warszawie przy ulicy Granicznej Nr 15. Przyjmują się także obstalunki z pokryciem.

Zarząd fabryki udziela wszelkich objaśnień co do sposobów pokrywania dachów smołowcowych, opisanych w specjalnej broszurze, którą na żądanie otrzymać można.

4-6

— 12775 —

KANTOR WEKSLU I INTERESÓW BANKIERSKICH

Juljana Wilczyńskiego,

plac bankowy,

assekuruje 5% Rosyjskie Pożyczki Premiowe,
licząc po kop. 50 od sztuki. 3-5 — 13197 —

BROWAR PAROWY ANTONIEGO BOENISCH

w Warszawie, ulica Żórawia Nr 24

Piwa Lagrowego.

rozpoczął sprzedaż

W naczyniach 2-u wiadrowych po rs. 2 kop. 40 zastaw na naczynie rs. 2.
" 4-o " " 4 " 80 " " 3.
" 10-o " " 12 " — " " 5.
bez rabatów i komunikacji.

Oraz wydawanie lodu, którego cena ustanowiona tymczasowo po kop. 30 za pud, dla Szanownych Kundmanów zaś, biorących sta o piwo, po kop. 10.

Ponieważ stosownie do rozporządzenia władzy wyższej, nowe naczynia wiadrowe, opatrzone są cechą fabryki, oraz stemplem Urzędu Miar i Wag Magistratu m. Warszawy, ostrzega się przeto osoby interesowane, aby naczyn nowych nie nabywały, gdyż takowych browar nikomu sprzedawać nie będzie; ten więc u kogoby się takowe naczynia znalazły, jeśli dowodem złożonego na nie zastawu, nie będzie mógł się wylegitymować, jako o **nieprawnie nabyte** do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

4-6

— 12774 —

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA ŻNIWIAREK J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie, Aleja Jerozolimska Nr 89.

poleca swoje **Żniwiarki** i **Kosiarki**, jako daleko tańsze i trwalsze od zagranicznych, udzielając na takowe wyjątkową gwarancję, a mianowicie:

- Żniwiarki** systemu **Walter A. Wooda** do których zastosowane zostały znaczne ulepszenia, oraz samosmary, po cenie..... rs. 250
- Kosiarki**, „**Żyżkawica**“ po cenie..... „ 190

Ceny te loco, fabryka w Warszawie

Przy zamówieniu pobiera się tylko rs. 25 zaliczenia.

Ekspedycja na prowincję bezzwrotna.

Nabywać można i na kredyt bankowy.

Fabryka tylko jedynie przed Lipcem może na każde żądanie wysłać mechaników dla złożenia i puszczenia w ruch maszyny na miejscu.

Zamówienia przyjmują się w biurze **J. A. Kraszewskiego, Erywańska Nr 6**, i w fabryce **Aleja Jerozolimska Nr 89**, gdzie również przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty stolarskie w zakres budowy domów wchodzące.

11-18

— 10298 —

Magazyn Ubiorów Męzkich KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15,
odznacza się pięknym i zręcznym krojem, oraz cenami niskimi, tak w obstalunkach jak i gotowej garderobie. — 13010 —

SZYNY

do budowy podług miary
za łokieć 62 kop. }
„ pud 51 1/2 kop. } z odstawa.
„ centn. 128 3/4 k. }

są do sprzedania u
W. S. BLUMBERGA,

Dzielnia Nr 1.

5-12

— 12889 —

Partję Płócien

resztek od 10 do 20 łokci, po cenach nadzwyczaj niskich, odebrali i polecają

F. Bobrowski & Urbanowski,

2. WIERZBOWA. 2.

4-6

— 12820 —

Pod przystępnymi warunkami udziela zaliczenia na Pożyczki Premiowe obydwóch Emissji

po Rs. 220

na sztukę, oraz na wszelkie inne papiery procentowe o 5 rubli niżej kursu.

Zlecenia z prowincji jaknajspieszniej załatwia

Kantor Wekslu i Interesów

Bankierskich

MAKSA ELBAUM,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59.

1-1

— 12058 —

Do Apteki **M. Mutniańskiego**, przy ulicy Dzikiej potrzebny

UCZEŃ

wymagana jest kwalifikacja z 7 klas, a przynajmniej z 6. 2-6 — 13383 —

ESSENCJA OCTOWA.

Znakomita szczędność tego powszechnie używanego produktu. Butelka esencji (wielkości butelki szampańskiego wina) rozcieńczona wodą daje 20 do 30 kwart (stosownie do tegości) wybornego octu, osoby zwłaszcza na wsi zamieszkałe, pozbawione octu, na każde zawołanie mają w esencji tej nadzwyczajną dogodność.

Cena butelki:

Essencji zwykłej Rs. 1 kop. 75.

„ Estragonowej „ 2 „ —

Dostać można

W kantorze Komisowo-Ekspedycyjnym

Steinera et Comp.

ul. Marszałkowska Nr 57.

KOPIA ŚWIADECTWA

Pracowni Chemicznej

Muzeum Przemysłu i Rolnictwa

w Warszawie.

„Essencja octu Pana Steinera et Comp. jest bardzo stężonym wodnym roztworem kwasu octowego i niewielkiej ilości materij ekstrakcyjnych białych, nie zawiera nawet śladów szkodliwych kwasów mineralnych lub substancyj metalicznych.“

(Podpisane) **N. Mitcer**

Mag. Nauk przyrod.

Handlującym odstępnie się rabat.

2-6 — 13195 —

Do wydzierżawienia

od każdego czasu wielki **piec** i **fryszarki** w majątku Szczecno, 17 wiorst od Kiele odległym. — Wiadomości szczegółowe na miejscu, ostatnia poczta Kiele. 3-6 — 13284 —

W Zakładzie Naukowym

przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 16 (naprzeciw Poczty)

Nauczyciele wykwalifikowani, przygotowujący będą podczas wakacji uczniów do Szkół Rządowych, oraz udzielać będą lekcji języków nowożytnych. Bliższych wiadomości udziela Przełożony Zakładu.

Jan Barszczewski.

— 13110 — 3 — 3

Wykwalifikowany Technik

z niewielkim kapitałem, poszukiwany jest na **Wspólnika** do kompletnie urządzonej **fabryki maszyn**, od kilku lat w pełnym biegu będącej, posiadającej wyrobioną klientelę i dającej odpowiednie zyski. — Reflektanci zechcą złożyć adresy w Redakcji niniejszego pisma pod lt. L. M. 612. 2-3 — 13426 —

Nowy-Swiat Nr 17, mieszkania Nr 9 są do nabycia

rozmaite Okrycia damskie

czarne, ozdobnie ubrane, oraz w ciemnych i jasnych kolorach, podług najnowszych modeli paryskich. Ceny bardzo umiarkowane. — Nowy-Swiat Nr 17; mieszkania Nr 9. — 13390 — 2 — 3

PROSZEK DEZINFEKCYJNY

„**Maksa Friedricha**“

uznany przez tutejszy komitet sanitarny za najl. pszyi przez JW. Warszawskiego Ober-Policmajstra obecnie nakazany do użycia, w stanie suchym i płynnym, dla dezynfekcji w Warszawie nabyć można:

w paczkach: 5-cio, 10-cio i 20-to funtowych, po kop. 6 funt, w workach zawierających jeden pud, rs. 2 kop. 50.

w **Składzie Głównym**
Adolfa Unger

w Warszawie ul. Królewska Nr 1

oraz u PP: Borowski, Sołec 22; Habielski, Stare-Miasto 11; Kuśmierski, Chłodna 12; Wasilewski & Kaniewski, Nowo-Senatorska 5; Dziśewski, Senatorska 16; Maetzel, Elektor. Ina 6; Malpan, Marszałkowska 79; Wamiach, Nowy-Swiat 70; Welt, Nałwki 7. Kędziński, S-to Krzyżka 19 i Bednarska 14; K. Sierżputowski, Krakowskie-Przedmieście 15; Wilkaniec, Plac S-go Aleksandra 5; R. Strauch, Wolska 14; Szymański i Krupski, Nowy-Swiat Nr 51.

Reprezentant,

Izido Goldenring.

5-6 — 11242 —

Szczawnica.

Gościom szukającym polepszenia zdrowia w Szczawnicy, pragnącym znaleźć wygodne mieszkania meblowane z urządzeniami gospodarskimi, poleca się ładne i zdrowe mieszkania, w uroczym miejscu położone w samym zakładzie górnym nad źródłem Walerji, po cenach przystępnych. — Bliższej wiadomości w celu zamówienia udziela właścicielka domów **Julja Dąbrowska** w Szczawnicy.

3-3 — 10796 —

Są do sprzedania

MEBLE

zółte, skórą kryte, fortepian, łóżko, kuchnia naftowa, parawany, szafa duża rozbierana orzechem fornirowana, mufka z niebieskich lisów i inne rzeczy. — Wiadomość u kupca w sklepie kolonialnym, na ulicy Twardo: róg Ciepłej i Prostej. 3-3 — 13599 —

FOTEL!

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Fotel** bardzo ozdobny, kryty skórą szagria, fabryki paryskiej, bardzo mało używany, za połowę ceny kosztu. Wiadomość ulica Walecka Nr 6, u Siodlarza. 3-3 — 13496 —

TANI LOKAL.

Duży Pokój o dwóch oknach, lub dwa z porządnymi meblami, pościelą, usługą i samowarem, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 34, mieszkania 14. — 12223 — 13 — 0

KURJEREK KSIĘGARSKI Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, Filja Senatorska 22.

Książki otrzymane w m. maju r. b.:

Salucki Michał. Teatr amatorski. Kłoto-
chwila w 2-ach aktach, 60 kop.
Belot Adolf. Artykuł 47. Powieść, prze-
kład z francuskiego, rs. 1.
Chełmicki ks. Zygmunt. Obowiązki ro-
dziców, rozebrane w siedmiu kazaniach passyj-
nych, rs. 1.
Hübner baron. Sykstus piąty. Przekład
Stroynowskiego, 2 tomy, rs. 3 kop. 60.
Kleczynski Jan. O wykonywaniu dzieł
Szepena, 50 kop.
Kraszewski J. I. Skrypt Fleminga. Po-
wieść historyczna, 2 tomy, rs. 1 kop. 50.
Kraszewski J. I. W starym piecu. Stu-
dium psychograficzne, rs. 1 kop. 20.
Makowiecki Al. Przemysł drobny w Kró-
lestwie Polskim, 30 kop.
Manieff baron Gustaw. Infanty

Polskie z przedmową J. I. Kraszewskiego z ry-
cinami i mappami, rs. 15.
Mostowski Adolf. Bruliony, krotchwi-
la w 1 akcie i W ogrodzie, komedia w 1
akcie proza, kop. 50.
Mostowski Adolf. Nieznajoma. Komedia
oryginalna w trzech aktach, 50 kop.
Oldakowski ks. Podręcznik katechizmo-
wy dla młodzieży wyznania rzymsko-katolie-
kiego, 50 kop.
Projekt kanalizacji i wodociągu w mie-
ście Warszawie, sporządzony przez inżyniera
Lindleya, rs. 2 kop. 50.
Taczanowski dr. prof. Rys praktycz-
nej otiatry, rs. 2 kop. 30.
Walicki Aleksander. Błędy nasze w mo-
wie i piśmie ku szkodzie języka polskiego po-
pełniane, rs. 1. 1-1-13554-

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet,

wychodzi w formie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arku-
sza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy
ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego
Modenwelt. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 10, a
mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowa-
nych paryżkich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi
kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10.
W Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie
kop. 60.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza.
Chmielna Nr 20.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane

wychodzi w formie mniejszego arkusza z dodatkami półarkuszowym, przeznaczonym
w jednym tygodniu dla dorosłej dziatwy, a w drugim dla mniejszych dziatek rozpoczyn-
ających dopiero naukę. Prenumerata z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, pół-
rocznie rs. 3, rocznie rs. 4. W Warszawie kwartalnie kop. 75.

J. K. GREGOROWICZ.
Redaktor, ulica Chmielna Nr 20.

Tygodnik Rolniczy,

pismo wszystkim galeziom rolnictwa poświęcone, którego celem jest popularyzowanie nauki
rolniczej, zaznaczenie wszelkiego postępu w produkcji rolniczej i zwierzęcej, jak niemniej za-
znajamianie ogółu ze stanem ekonomicznym kraju, wychodzić będzie pod temiz jak dotąd wa-
runkami.

**Prenumerata wynosi w Warszawie: kwartalnie rs. 1 kop. 20; Na pro-
wincji i w Cesarstwie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 3.**

Przesyłając pieniądze, prosimy adresować do Redakcji „Tygodnika Rolniczego“ ulica
Chmielna Nr 20.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Zywoł Chrystusa**, ozdobiony drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.
2. **Pierwszy zbiór powieści i opowiadań**, przez J. K. Gregorowicza. Cena kop. 60.
3. **Klin-Klinem**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
4. **Zaklęta księżniczka**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
5. **Pierwsza księżniczka na gwiazdkę**, przez J. K. Gregorowicza, kop. 30.
6. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszowany
rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
7. **Pamiętniki Wacławy** 4 tomy przez Elize Orzeszkową. Cena rs. 2.
8. **Pierwsza serja dzieł Walter-Scotta**, składająca się z 7-miu dzieł w 24-ach
tomach. Cena całej serji rs. 5 kop. 60.
9. **Ziarnka**. Zbiór poezji i bajek z ilustracjami dla młodocianego wieku, przez L.
Niemcewskiego. Cena rs. 1.
10. **Macocha**, przez Wilkońska. Tom 1, kop. 60.
11. **Mrowin i Trock**, przez Wilkońska. Tomów 2, rs. 1.
12. **W pałacu i chatce** Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD
„Przyjaciela Dzieci“ w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca, ulica Chmielna Nr 20.

2-2

— 13237 —

Do Pracowni sukien damskich, potrzebne są

PANNY

zaraz, do staników, za dotrem wynagrodze-
niem.—T. Kłobukowska, Nowolipie Nr 6.
—13572—3—3

PANNY

Kompletne uzdatnione w krawieczyźnie, oraz
Maszynistka, potrzebne są do Magazynu
S. Waldenberg, dawniej J. Lulla, Długa Nr 17.
—13503—3—8

Poszukuje się Osoby

na wieś, poważnie myślącej, coby pielegnowa-
ła trochę panią słabowitą i zarazem zdolną
była szyć na maszynie białą bieliznę i także
krawieczyznę.—Wiadomość na ulicy Le-
szno Nr 23, mieszkania 2. 4-6-13175-

PANNY

podręczne, potrzebne są zaraz do sukien—
Wiadomość w Bazarze Merkurego, ulica Tło-
mackie Nr 2. —13546—2—3

„Ogrodnik Polski,”

Dwutygodnik formatu Niwy, z kolorowanemi ta-
blicami owoców i fototypami objaśniającemi tekst,
zacznie wychodzić zeszytami od 1-go Lipca r. b.

Poświęcony będzie przeważnie sprawom ogrodnictwa polskiego, o których traktować
będą artykuły tak oryginalne jak i tłumaczone. Redakcja zapewni sobie współpracowników
pomiedzy specjalistami i miłośnikami tak w kraju, jak i w różnych miastach Europy; miś-
ona będzie na celu głównie praktyczne korzyści, jakie ogrodnictwo przyniesie może.—Ogłosze-
nia na okładce.—Cena w Warszawie rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3; na prowincji rocznie rs. 8,
półrocznie rs. 4. Prenumerować można w Redakcji (Mazowiecka 6), u redaktora odpowie-
dzialnego E. Jankowskiego (Nowogrodzka 36), u Br. Kaczynskich (Mokotowska Nr 1) i Fr.
Szaniola (w ogrodzie Saskim) współredaktorów. 4-10— —12637—

Wydawnictwa pod tytułem:

Znakomitsze utwory Literatury nowoczesnej,

wyszedł zeszyt 18 i zawiera w sobie:

Carrière'a, Sztuka i Literatura.

Część I-sza, ark. 21 do końca i Część II-ga
(arkusz 1-6). 1-1 —13555—

Nr 12

DWUTYGODNIKA

pod tytułem

„Inżynierja i Budownictwo,”

zawiera treść następującą:

- Z inżynierji cywilnej:** Stan robót pu-
blicznych w Algierji (e. d.).
- Z inżynierji przemysłowej:** Kła syfi-
kacja stali Bessemerowskiej.
- Z architektury:** O warunkach akustycz-
nych, wymaganych w budownictwie
(ilustr.). — Zastosowanie szyn kolejo-
wych w budownictwie (e. d.). — Urzą-
dzenie wielkich otworów sklepowych
i ich zamknięcie (e. d.).
- Z inżynierji rolniczej:** Kolejki żelazne
przenosne, ich znaczenie i zastosowanie
w gospodarstwie wiejskiem. — Ogrodze-
nia wiejskie (ilustr.).
- Wiedza popularna:** Fotografie amato-
rskie (ilustr.).
- Wiadomości pobieżne pism technicz-
nych zagranicznych.**
- W odcinku:** Kocioł parowy i jego obslu-
ga (e. d.). — O przemysle ze stanowiska
ekonomii politycznej (e. d.). 1-1-13558-

PANNY

potrzebne są zaraz do maszyny, oraz podręcz-
ne i do nauki do szycia bielizny.—Tamże jest
Uczeń Gimnazjum Realnego, który ży-
czy sobie udzielać korepetycje na czas wa-
kacji. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 35,
na 3 piętrze. —13520—3—3

KORREPEITYTOR

na wieś potrzebny jest na rok. Ktoby z pa-
nów uczni wychodzących z Gimnazjum z dwóch
klas ostatnich zechciał przyjąć ten obowią-
zek, to zgłosi się po bliższą informację na
ulicę Przejazd Nr 5, do mieszkania P. Roz-
marynowskiego. 3-3-13569-

Do zwijania kwiatów, potrzebna jest

PANNA

oraz Uczennica w starszym wieku, z dobrą
rekomendacją.—T. Górski, Długa Nr 9.
—13457—3—3

Do fabryki kwiatów, potrzebne są

PANNY

biorące robotę do domów, osoby mogące po-
djąć się dostawy w większych ilościach, będą
miały pierwszeństwo.—T. Górski, Długa Nr 9.
—13458—3—3

Do Pralni Dreźniekiej potrzebne są
zdolne

Prasowaczki.

Tamże **dziewczeta** dobrego prowadzenia mo-
gą być przyjęte na naukę.—Plac Grzybowski
Nr 1, obok kościoła Wszystkich Świętych.
4-6-13253-

STUDENT

Petersburskiego Uniwersytetu, przyjechawszy
do Warszawy na czas wakacji, życzy sobie
otrzymać lekcje na letnie miesiące. — Adres:
Ciepła Nr 7, mieszkanie pp. Majorkiewicz.
2-2-13540-

Technik wykwalifikowany,

mogący majątkiem poręczyć gorliwość przy-
jętych obowiązków, poszukuje stałego miejsca
w Warszawie, w zarządzie, administracji,
buchhalterji i t. p.—Wrazie pośrednictwa,
może być udzielone odpowiednie wynagrodze-
nie.—Bliższa wiadomość w Redakcji Przeja-
du Technicznego, ulica Nowo-Zielna Nr 40.
—10611-6-6

Prof. G. de Prechamps

ulica Długa Nr 23 (Eldorado),
ma do umieszczenia GUVERNANTKI Pol-
ki, Francuzki, Niemki i Angielki, oraz
Bony Francuzki i Osoby zdolne na de-
mi place i na godziny. —11886-6-6

Kapelusze damskie

ubierane podług ostatnich modeli, wy-
przedają się po rs. 5. Także są gotowe
girlandy z siatek i bukiety własnego
wzrostu o 1 kop. 75. Krakowskie-Przed-
mieście Nr 43, 1-sze piętro.
3-3 —13487—

Maszyna parowa stojąca,

siły 10 do 12 koni, w połączeniu z kotłem,
mało używana, w doskonałym stanie, jest ta-
nio do sprzedania. — Wiadomość w fabryce
maszyn Weschke i Peine. — Ulica Chłodna
Nr 12/766. —13543-2-3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstą-
pienia

Kawiernia.

Wiadomość ulica Długa Nr 5, w Cukierni.
—13565-2-3

WILLA

do sprzedania z powodu wyjazdu, na 9-tej
wiorście od rogatek, po Radomskiej szosie,
w pięknym położeniu, w bardzo korzystnych
warunkach pod każdym względem, ze stałym
polowaniem na przyległych jeziorach, z obszer-
nym parkowo-owocowym ogrodem, z wyboro-
wych gatunków drzew i krzewów, w którym
znajdują się stawy z dużemi w wielkiej ilości
rybami, z domem mieszkalnym o 6 pokojach,
z zabudowaniami i inwentarzami gospodarskie-
mi, ze stałą komunikacją z Warszawą pocztową
k. retą, 3 razy dziennie tam i na powrót.
Pod tą willą znajduje się przeszło 32 morg
gruntu onego, z których samych łąk móg 8.
Willą ta dla amatora jest wielkiej wartości
i kupno podobnej nieczęsto się zdarza.—Wia-
domość na miejscu w Raszynie, lub u pana
Ostrochulskiego jubilera, w pałacu hr. Kra-
sińskich, obok S-go Krzyża. —12240-5-6

Jest do sprzedania

Antyk Zegar

grający, z figurami, w szafie orzechowej, ozdo-
bny, za szkłem.—Wiadomość ulica Śliska Nr
10 nowy i mieszkania 10, na dole.
—13419-5-6

Polkrsi S kład Nici ul. hr. Berga 11. — Wybór Pończoch, Skarpetek i Kaftanów z własnej fabryki.—
Gorsety Paryżkiej po rs 3, 5 i 10, fiszbinowe zwyczajne po rs. 1 kop. 50.—Portmonetki po cenach fabrycznych. 11065-5-0

Nauczycielka

posiadająca świadectwo z ukończonego gimnazjum, znająca dobrze język ruski, przedmioty klasyczne i muzykę, pragnie zaraz otrzymać miejsce na przystępnych warunkach.—Rekomendacja Nowy-Swiat Nr 52. M. S. —13650—1—2

Francuzka

niedawno przybyła z Paryża, posiadająca metodę szybkiego nauczania, ma jeszcze parę godzin wolnych.—Adres: składać prośbę na Podwalu Nr 6, w sklepie drobiazgow, nieci i tym podobnych rzeczy. —13711—1—3

Potrzebna jest zaraz do wyjazdu za granicę

Nowa

lub nanna służąca mówiąca po niemiecku, umiejąca szyć bieliznę i znająca się na krawiectwie. Świadectwa są wymagane. Aleja Ujazdowska Nr 23, od godziny 2 do 4. —13705—1—3

Student Uniwersytetu

Petersburgskiego, przyjechawszy do Warszawy, życzy sobie otrzymać lekcje.—Adres: Ciepła Nr 7, mieszkanie pp. Majorkiewicz. —13743—1—1

P. EMERYT

życzący sobie prowadzić meldunki i zarządzać domem od d. 12 Lipca za 1 st. nęję, może się zgłosić na ulicę Chłodną Nr 60, 1 piętro, na lewo schody, do godz 9 rano. —13726—1—1

DLA RODZICÓW!

Panienci uczęszczające do Zakładów Naukowych Rządowych lub prywatnych, mogą znaleźć pomieszczenie przy rodzinie z korepetycją i fortepianem, oraz podczas wakacji mogą być przygotowywane do wszystkich, klas Zakładów Naukowych Rządowych.—Wiadomość na miejscu, ulica Złota Nr 2, róg ulicy Zgody, mieszkania Nr 10. —13762—1—3

Pensjonarki

dwie lub trzy, mogą znaleźć pomieszczenie u rodziny znacznej i klasycznie wykształconej. Zapewnia się ustawiczna konwersacja francuska, niemiecka i angielska, jak również wykład nauk szkolnych i muzyki.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7. Rekomendacja nauczyciela, metrow, guwernantek i bon Dąbrowskiej. —13674—1—6

NIE RWAĆ ZĘBÓW!

Julian Wolff uwalnia od bólu zębów bez użycia narzędzi metalowych i przy bezbolesnej operacji, przez Władzę Lekarską za nieszkodliwe uznane. Praktyka przez lat kilka przekonana Szanowną Publiczność o skutku niezawodnym kropli Wolffa, zasługują przeto aby każdy dom rodzinny oddalony od miasta był zaopatrzony w krople Wolffa, które wraz z bólem zębów wielkie usługi przyniesić mogą, a od bólu zębów rzadko kto bywa wolnym.—Adres: róg Krakowskiego-Przedmieścia i Aleksandra, naprzeciw Szpitala Dzieciennego Nr 16, na 1 piętrze. J. WOLFF. —13671—1—6

Tylko do 8-go Lipca r. b. trwać będzie

Wyprzedaż Zupełna

niżej kosztu, koszul męskich i damskich, skarpetek dzieciennych, pończoszek, spódnic, kołnierzy i mankietów damskich i męskich, krawatów paryskich, szalików damskich, walek różnych, gorsetów francuskich, chustek płóciennych, jedwabnych i półbatystowych, oraz skarpetek, pończoszek, kaptaników i chustek wełnianych.—Niecała Nr 8. —13779—1—3

Do sprzedania bardzo tanio

WILLA

pod Żytomierzem, 155 dziesięcin, składająca się z gruntu ornego, ładnych łąk i las budulcowy, przy rzece.—Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 73, u W. Michniewicza. —13716—1—3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Garnitur Mebli

brokatowa kryta, oraz 2 szafy rozkładane, szafka do bielizny, 2 łóżka, umywalka, 2 noce szafeczki, 1 dywan, 2 lustra, stolik do kart, biurko i szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe.—Nowolipki Nr 25, mieszkania Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. —13693—1—4

Do sprzedania

MASZYNA

z fabryki Wilsona, niżej kosztu, do szycia bielizny i krawieczyzny damskiej, zupełnie nie używana.—Wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 7 domu, Nr 38 mieszkania, w oficy, na 1 piętrze. —13755—1—3

Do sprzedania:

ulica Chmielna Nr 26, mieszkania Nr 9.—Kufier duży okuty, obraz duży, antyk, z muszli i mineralów, zdawnych galerii, perspektywa polowa, Maszynka do kawy mosiężna, Samowarek mały. Kłosa kompletne z lat 5 za połowę ceny, Roczniki gospodarstwa krajowego od 1 tomu oprawne, Prawo cywilne przez S'a. Zawadzkiego, 14 Stalortów w dużym formacie, Moskwa przed 18 i 12 rokiem. —13758—1—2

Do sprzedania:

WILLA

położona w Sielecach, o 1 1/2 wiorsty od rogatki Belwederskich, oznaczona Nr 4, (od Marcellina na lewo), zawiera ąca łąk, kw. 20,400 o trzech domach piętrowych na letnie mieszkanie zbudowanych, z budowlami gospodarczymi i ogrodem fruchtowym nowo założonym.—Wiadomość na miejscu lub w ogrodzie zwanym Nowa-Szwajcaria, obok Doliny Szwajcarskiej. —13388—5—6

Do sprzedania

Przepierzenie

mahoniowe, zielonym adamaszkiem kryte, 10 łokci długie, rozkładane, za cenę przystępną. Wiadomość: Nowolipki Nr 7, mieszkania 5. —13478—2—3

Fortepian

czarny, krótki, nowego fasonu o 7-miu oktawach, ze 4 szprekami, z całym białym metalowym, jest do sprzedania za cenę przystępną przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 6, w prawej oficy na 1-m piętrze. —13489—2—3

Tanio do sprzedania


Garnitur Mebli,

Szafa do sukien, Szafka do bielizny, Szeslong, Umywalka pod orzech, prawie nowe.—Świętojerska Nr 8, mieszkania 13. —9467—15—24

PRYSZNIC

szafowy, w zupełnie dobrym stanie, jest do nabycia z powodu braku miejsca.—Ulica Złota pod Nr 26, mieszkania Nr 7, wiadomość u stróża. —13492—2—3


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

 **Fortepian**
Mebie używane, oraz sprzęty gospodarskie.—Ulica Nowy-Swiat Nr 68 nowy, trzecie piętro od frontu. —13541—2—3

Do sprzedania

 **Garnitur Mebli**
kretomem krytych.—Wiadomość: Chmielna Nr 10, mieszkania 3. —13482—2—3

Jest do sprzedania

 **Kanapka i dwa Fotele,**
utrechtem kryte, zupełnie świeże, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Złota Nr 12, mieszkania 10. —13502—2—2

KROWY

do sprzedania na korzystnych warunkach.—Solec Nr 46, od Tamki 5-ty dom, 1-sze drzwi na prawo. —13513—2—3

Portland-Cement,

Grodzice, nadszedł świeży transport do Składu M. W. Willmann i S-ka. Twarda Nr 13. —13659—3—6

 **W fabryce powozów**
Feliksa Laskowskiego,

na placu Ś-go Aleksandra Nr 5, są do sprzedania Faetony małe, lekkie, z drzewkami do odjęcia, świeżo wykonane, oraz i większe Faetony; Karetka używana, podwójna i Koczek poczworny z fordekiem, wszystko mocno zbudowane; Fabryka przyjmuje zamówienia na powozy, odnawiania i naprawy tychże. —13566—2—3

Rs. 50,

za opłatą powyższego stręcznego można otrzymać pozadę Buchhalter.—Wiadomość ulica Czysza Nr 4, u stróża. —13537—2—2

LANDO

do sprzedania.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 23.—Cena rs. 450. —13360—2—3

Młoda wykształcona Panna,

Niemka, poszukuje miejsca jako towarzysza lub do pomocy pani domu.—Adres: C. L. 22. Postlagernd. Thorn. —13471—2—3

Poszukuje się

młodego Człowieka,

do księgarni w Płocku.—Wiadomość w Księgarni G. Cantnerszwa w Warszawie, Marszałkowska Nr 73. —13424—2—3

Potrzebne są

Chłopcy i Panny

do robienia pudełek.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 8. —3 —1350—

Nowa Pralnia

MATYLDY,

miesząca się przy ulicy Szpitalnej Nr 2, z dniem 8 Lipca r. b. przeniesioną zostanie na ulicę Chmielną Nr 10, między Szpitalną a Nowym-Swiatem. —3—3 —11905—

Są do sprzedania

Dwa Zegarki męskie,

jeden srebrny, drugi złoty z dewizką, za miera cenę, oraz garnitur koralowy damski. Wiadomość przy ulicy Zielnej pod Nrem 34, mieszkania 11. —13095—15—

Do sprzedania

Brek angielski,

z Londynu sprowadzony, w jaknajlepszym stanie, na 4 i na 6 osób. Meble jedwabnym adamaszkiem i atlasem kryte, oraz Żrebak trzy-miesięczny rasyowy.—Wiadomość: ulica Królewska Nr 4, mieszkania Nr 12. —5—6—12739—

Nadszedł znaczny transport

PUCHU

i sprzedaje się hurtownie i detalicznie, w sklepie L. Olszewskiego, Marszałkowska Nr 34. —12208—7—9

Do sprzedania:

Szafa du sukien rozkładana, Komoda, dwa żelazne Łóżka, Biurko, Parawan, Etażerka, Stół, upielnie nowe Pianino; wszystko to urzędowej oboty.—Krakowskie-Przedmieście Nr 93, mieszkania 1. —13608—2—3

Są do zbycia

2 Tace Frageta,

duża za 30 rs., mniejsza za 20 rs.—Widzieć można od godziny 10 do 2. Mariensztadt Nr 19. —13106—3—3

Do sprzedania:

Kredens, Szafa do sukien, Szafa do bielizny, Lustro, Stół obiadowy, Stół i sprzęty kuchenne, Lampa wisząca, Wanna drewniana, oraz wazony pięknych zwrotników kwiatów.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 11, w gmachu Komendantury, u majora Duborgha. —13158—3—3

Zadana jest

pożyczka rs. 300,

na pół roku, może być spłacona w ratach miesięcznych po 50 rs.; gwarancja pewna.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. M. —13393—1—2


Z powodu interesów rodzinnych, zaraz jest do sprzedania

Handel Wiktualów,

za przystępną cenę.—Ulica róg Chmielnej i Twardej Nr 57 nowy. —13403—1—2

Jest do sprzedania:

Duży Kufer, Rozeta na sufit do salonu, Łóżko orzechowe z siennikiem.—Aleja Jerozolimska Nr 28, wiadomość u stróża. —13332—1—2

 **Fabryka Fortepianów i Pianin**
JANA DÜTZA,

Elektoralna Nr 20, poleca Szan. Publiczności Pianina o 7 oktawach, z mocnym i śpiewnym tonem, silnej budowy, zupełnie dorównujące dobroci zagranicznym, na co daje kilka letnia gwarancji i sprzedaje po cenie przystępnej. Także przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. —13154—2—3

Do sprzedania:

Metronem, powidła wyborne, fikus i inne kwiaty salonowe, łóżko jesionowe, szafka plecioną, pułki i stół kuchenny, taboret, kosz na bieliznę i inne sprzęty gospodarskie.—Złota Nr 35, codziennie, drugie piętro. —13369—2—2

Ważne na czasie!

KOLONJA

położona za rogatkami Wolskimi wiorst 5, przy szosie, mająca przestrzeni morg 23, pierwszej klasy ziemi wraz z budynkami, ogrodem owocowym, inwentarzem żywym i martwym i zasiewem, do sprzedania.—Bliższa wiadomość i informacja na ulicy Chłodnej Nr 25, u właściciela domu. —13402—2—3

Do sprzedania:

MEBLE mahoniowe, eleganckie, tanie, oraz Fortepian na miesiąc cztery darmo i Kapelusze nowy za rs. 4.—Ulica Nowogrodzka Nr 15, stróż wskaże. —13374—2—3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

EKSTRAKT ORZECHOWY

wynalazku A. Maczuszkiego w Wiedniu, wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego i farbuję najpewniej i najlepiej siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny, bez brudzenia skóry na głowie jako też bielizny.—Ekstrakt orzechowy jako preparat czysto roślinny, nie zawierający w sobie żadnych przymieszek metalicznych, oprócz zalet, że ani zdrowiu, ani włosom nie szkodzi, posiada jeszcze ten ważny przymiot, że obecnie jest najtańszą ze wszystkich farb, gdyż cena nie podwyższona została i jak dawniej flakon rs. 2 kop. 50 kosztuje. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia Pomada orzechowa, Olejek orzechowy za flakon po rs. 1 k. 20, służące tylko do przyciemniania włosów.

Skład główny na Warszawę

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA

ulica Nowo-Senatorska Nr 4. —11592—5—12

Magle Angielskie nowe,

z powodu zmiany interesów, są do sprzedania. Wiadomość: ulica Mariensztadt Nr 15, w mieszkaniu Nr 18, każdodziennie rano do 9 godz. —13368—1—3

Ktoby miał do zbycia

PRYSZNIC

szafkowy, używany; zechce się zgłosić do Składu materiałów aptecznych, Nowy-Swiat Nr 51. —13193—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania


 **Garnitur Mebli**
nowych, orzechowych, krytych bordo rypsem.—Ulica Elektoralna Nr 7, wiadomość u stróża. —13621—2—3

Rs. 500,

potrzebne są do interesu handlowego, na dobry procent.—Adresy proszę zostawiać w Kiosku na placu Wareckim pod literami N. N. —13640—2—3

Rs. 30,000,

żądane są na dobrą hypotekę miejską.—Wiadomość pod literami J. G. w Kiosku na Zielonym placu. —13479—2—3

 **Juljan Ilman,**
Fortepianista,

z pierwszorzędnym fabryk, przyjmuje wszelkie reperacje, strojenia i oczyszczania, i zabezpiecza od psucia moli fortepiany, pianina i melodykony.—Chmielna Nr 48. —13344—2—4

W. MUSZEWSKI

dawniej J. Rożański

poleca **Obicia** papierowe krajowe, francuskie, angielskie i niemieckie, w najświeższym guście od najniższych cen. **Rolety i Zalozje** do okien, oraz **Ceraty** wszelkiego rodzaju.

ULICA DŁUGA, Nr 30,

wprost Hotelu Polskiego.

1-12

- 13600 -



NAJNOWSZE ORYGINALNE MASZYNY DOSZYCIA

po cenach najtańszych w Warszawie fabryki
H. Pollack, dawniej Pollack, Schmidt et Comp.

Silencieuse po rs. 60.

Ad'cr " " 45.

Germania " " 35.

Sprzedaje się na wyplat. Handlującym rabat. Za oryginalność powyższych maszyn Skład poięcza.

JULIAN BERG, Miodowa 10.

1-0

- 13615 -

!NIEOCENIONA!

Elektro-galwaniczna MASZYŃKA do zapalania.



Angielska nowo wynaleziona elektro-galwaniczna maszyna, która za pomocą lekkiego pociśnięcia, w skutek prądu elektrycznego, sama się zapala i służy do oświetlania, zapalania, pieczętowania i t. d. Aparat ten jest niezbędnym w każdym biurze pocztowym, telegraficznym, u pp. adwokatów, notariuszów, w dystryktach, hotelach, cukierniach, restauracjach, zakładach fotograficznych, laboratoriach, a nawet w każdym domu prywatnym.

Przy aparacie nie potrzeba żadnej trudnej manipulacji i nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa, słowem zastąpi najzupełniej

Zapaliłki:

Cena jednej maszyny wraz przepisem rs. 8. PP. kupcom przy odbiorze sześciu sztuk odstępnie się rabat.

Główna i wyłączna sprzedaż na Królestwo i Cesarstwo

M. Łojowski i Sp.

w Warszawie—Bielańska Nr 12.

1-6

- 13694 -

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowane niskich, oraz **Rolety kolorowe**, z płótna rewanthuchowego i drylichowe, poleca Skład Fabryczny Obić Papierowych, pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

4-0

- 12810 -

Powołując się na poprzednie ogłoszenia Rygskiej Fabryki Zapalek w Uno pod Szebekinem, zawiadamiam niniejszem, iż otrzymałem:

Nowy transport

ZAPALEK SZWEDZKICH

massy i tabliczek do pocierania
zapalek,

które polecam łaskawym względem pp. handlujących i Szanownej Publiczności, mając nieplonną nadzieję, że ten transport również szybki pokup znajdzie jak i poprzednie.

Maksymilian Lubelski

w Warszawie Nowo-Senatorska, Nr 4.

4-6 - 11823 -

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. Mrozowskiego,

Miodowa Nr 6.

Ma zaszczyt polecić

Słynną

WODE KOLONSKĄ ELSNEROWSKĄ,

w niczem nieustępującą prawdziwej kolońskiej.

00-0

- 19120 -

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego, w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Władzę Lekarską, na ogólnych zasadach handlu.)

NIE KUPUJCIE PUDRÓW

nie spróbowałeś mokrego Pudru.—Żaden ze środków kosmetycznych nie pozyskał tak olbrzymiej popularności przy toalecie damskiej, jak różnych gatunków pudry. Użycie jednak tego niewinnego środka przedstawia się nader subiekcyjną operacją. Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby używając pudru powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś który my tu zalecamy, płynny (pod nazwiskiem „La beaté Eternelle”) rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 kop. 50 Kosmetyczny Magazyn Dobrzańskiego, Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.

19-12-

- 7177 -



MAGAZYN MEBLI NOWYCH i UŻYWANYCH

PIECHOWSKIEGO i SZCZOTKOWSKIEGO,

**Marszałkowska Numer 60, róg Zielonego Placu
pierwsze piętro.**

Posiada znaczny wybór garniturów gotowych, i wszelkiego rodzaju mebli, przyjmuje również obstarunki na roboty meblowe i dekoracyjne.

31-0 4046 -

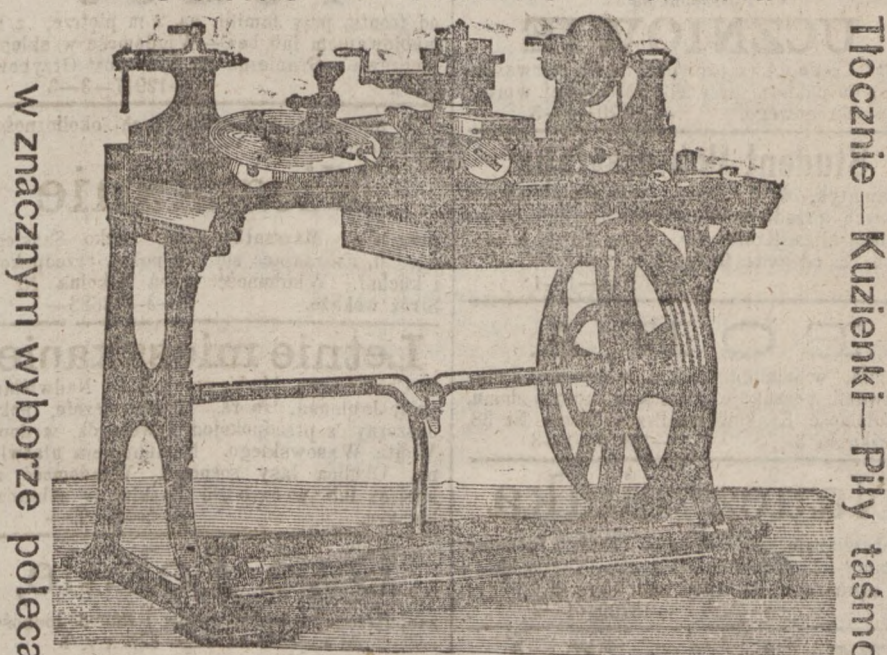
HOTEL WARSZAWSKI W KRYNICY,

z własnym ogrodem spacerowym, w najzdrowszym i najpiękniejszym miejscu położony, z wielkim komfortem urządzony: 70 Pokoi w piece lub kominki zaopatrzone, po cenach od 50 centów do 3 złr. w. a. na dobę, z dniem 15 Czerwca otwarty został. Restauracja pierwszorzędną a table d'hôte, à la carte i à convert. Piwnica w doborowe wina wszelkich gatunków i inne napoje zaopatrzone. Służba zręczna. Dobór dzienników krajowych i zagranicznych. Omnibus hotelowy i powozy do wynajęcia. Zamówienia na mieszkania z odpowiednią zaliczką, przyjmuje zarząd hotelu.

3-12

- 13079 -

Tokarnie—Wiertarnie—Heblarki



H. SOMYA w Warszawie

ulica Marszałkowska Numer 41.

6-0

- 8067 -

W dniu 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 11 przed południem, w kancelarii Rejenta Karola Maciejewskiego, na żądanie Towarzystwa Kredytowego Miejskiego, odbędzie się sprzedaż warszawskiej

Nieruchomości Nr 2766A

przy ulicy Oboźnej położonej. Warunki sprzedaży mogą być przejrane w biurze Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Miejskiego i w księdze hipotecznej nieruchomości na sprzedaż wystawionej. Licytacja zaczyna się od sumy rs. 13500. Vadjum rs. 1800. 1-3-13719-

Potrzebna jest

Panna

znająca kompletnie krawiecczyznę, do domu prywatnego. — Wiadomość w Kiosku przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Duchy. — 13745-1-1

Potrzebna jest

PANNA

do szycia rękawiczek na maszynie. — Wesoła Nr 23, stróż wskaże. — 13739-1-3

PANNA

kompletnie uzdatniona w kroju sukien i krawiecczyznę, potrzebną jest do Magazynu do Kijowa, gdzie znajduje się dobre wynagrodzenie; koszt podróży wypłacone będą przy zgodzie, w Warszawie, przy ulicy Wielkiej Nr 9, u pani Bielak. — 13741-1-3

Potrzebne są

PANNY

zdatne, podręczne i do nauki, oprócz wynagrodzenia, zapewnia się życie całodzienne. — Tamże mogą być umieszczone Panienki do nauki ze wszystkim, za opłatą. — Wiadomość: ulica Graniczna Nr 7, w bramie na lewo, na 1-m piętrze od frontu. — 13717-1-2

PANNA

potrzebna jest zaraz do szycia bielizny i sukien na maszynie, z całodziennym życiem. — Nowogrodzka Nr 15, mieszkania 17. — 13752-1-2

PANNA

znająca się dokładnie na krawiecczyznę, jako i na białem szyciu na maszynie, może znaleźć w domu prywatnym stałe zajęcie. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 75, na 1-m piętrze nad Apteką; od godz. 10-1 lub od 4-7. — 13775-1-3

Potrzebne są

Panny

do maszyny i podręczne, przy ulicy Browarnej Nr 24, w drugiej sieni. — 13776-1-3

Do Pracowni Adeli Tarasowskiej, potrzebne są zaraz:

Starsza Panna, Panna do maszyny Singera, kilka Panien do staników i spódnic, oraz Panienki do nauki. — 13786-1-3

Potrzebna jest

Maszynistka,

wydoskonalona w szyciu rękawiczek. — Wiadomość: ulica Kościelna Nr 16, a mieszkania 20, stróż wskaże. — 13748-1-3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

od lat 12 do 14 (z prowincji mają pierwszeństwo) do cukierki przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Okręgowego. — 13770-1-3

Student Uniwersytetu,

matematyk, życzy dawać lekcje matematyki i innych przedmiotów gimnazjalnych. — Wiadomość: ulica Królewska, domu Nr 1, mieszkania 18; od godz. 9 do 12 z rana. — 13714-1-1

BONA

Niemka, w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca w znanym domu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 38, mieszkania 3. — 13670-1-3

Nauczycielka

z zobowiązuje się udzielać cztery godziny dziennie lekcji za pokój i życie. — Oferty składać aprasza w Redakcji pod literą N. — 13709-1-2

MAMKA

młoda, brunetka, życzy sobie dziecko przyjąć do piersi, z troskliwym wychowaniem. — Wiadomość u akuszerki M. Nowickiej, ulica Chłódna Nr 926 (23). — 13715-1-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

MAMKI

są u akuszerki M. L. — Ulica Chłódna Nr 20. — 13760-1-1

Pralnia Nowa

bielizny i koronek, ma honor zawiadomić szanowną publiczność iż: od koszul po kop. 15 mekchich, od mankietów po kop. 3. — W sieni na lewo, mieszkanie na parterze Nr 14, ulica Aleksandra róg Tamki Nr 6 nowy. — 13708-1-2

Największa w kraju

Fabryka Gorsetów.

Celem uniemożliwienia wszelkiej na tem polu zagranicznej konkurencji, przygotowałem na sezon wiosenny, 2000 tuzinów trzcinowych gorsetów, sztuka od 50 kop. do 3 rs. — i 2000 tuzinów fiszbinowych gorsetów, tudzież gorsety z pasami od rs. 2 i pół do 10 rs.

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Wiedniu 0 Fabryka w Warszawie Siebensterngasse 0 Świętokrzyska Nr 24. — 13673-1-10

Do sprzedania

MAJĄTEK

Wolynskiej guberni, powiatu Luckiego, wieś Grodek, z fermą Józefin, niegdyś własność Józefa Ignacego Kraszewskiego, ogólnej przestrzeni wólk 37, czarnoziemiu pszennego z ładnym domem o 14 pokojach wśród parku angielskiego, fruktowym ogrodem, lasem dębowym i brzoźowym. Budowlę administracyjną w zupełnie dobrym stanie, w bardzo pięknym malowniczym położeniu. Szczegółową wiadomość u właściciela dóbr J. J. pocztą Łwów, lub też w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr 40 11-3 M. Stróż wskaże. 1-2-13700-

Do sprzedania

Majątek Ziemiński,

w okolicy Grójca, rozległości wólk przeszło 40, z lasem, łąkami, bez serwitutów. Wiadomość powziąć można przy ulicy Chmielnej pod Nr 7, mieszkania 2, codziennie, z wyłączeniem świąt, od godz. 4 1/2 do 6 po południu. 1-3-13744-

Tanio i prędko!!!

Technik wykonywa wszelkie roboty budowlane, jako to: plany, anszlagi, ubezpieczenia, szacunki hipoteczne, rachunki dla pp. Majstrów i t. p. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 20, mieszkania 17. 4-6-12912-

Jest do odstąpienia

Letnie Mieszkanie

składające się z 2-ch pokoi i kuchni w Zabawie, 7 wiorst za rogatką Zabokowską, w lesie sosnowym. — Blizsza wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 39, mieszkania 16. 3-3-13221-

U Akuszerki T. L.

osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. — Chmielna Nr 22. 2-3-13309-

Jest do wynajęcia

POKÓJ

od frontu, przy familji, na 2-m piętrze, z umeblowaniem lub bez. — Wiadomość w sklepie pieczywa — Graniczna Nr 4, wprost Grzybowskiej. — 12917-3-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia

Mieszkanie

przy ulicy Marszałkowskiej, blisko Saskiego ogrodu, składające się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość: Ulica Szkolna Nr 3. Stróż wskaże. 1-3-13688-

Letnie mieszkanie

w Chotomowie, blisko stacji kolei Nadwiślańskiej Jabłonna, za rs. 10 miesięcznie, pokój obszerny z przedpokojem i werandą, w domu Wójta Wąsowskiego. Komunikacja ułatwiona. Okolica lasy sosnowe. Wiadomość na miejscu lub w ogrodzie Saskim w zakładzie kumysu. 1-3-13690-

Dwa Lokale,

zaopatrzone w wodę, wylew i inne dogodności, do najęcia od 1-go Lipca r. b.

Na 1-m piętrze: 4 pokoje, przedp. i kuchnia. Na parterze: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia w suterenu i pokój dla służby. — Wiadomość u rzędy domu, róg Wiejskiej i Pięknej Nr 1a, naprzeciwko placu Ujazdowskiego. — 13493-3-3

Nr 6. Tłomackie Nr 6.

po rubli rs. 9

Warszawska Szwalnia i Krojnia

RĘKA WICZEK,

wyucza dokładnego szycia rękawiczek na maszynach wiedeńskich Rotha, na których rs. 2 zarobiscono każda osoba, — po wyuczeniu daje zarobkowanie i miejsce. Nadto wyucza dokładnego kroju rękawiczek za osobną umową. 1-6 — 13619-

Do najęcia

POKÓJ

z meblami, usługą i pościelą za przystępną cenę, każdego czasu. — Ulica Marszałkowska Nr 28, mieszkania 8. 1-3-13702-

Jest do najęcia

MIESZKANIE

od 1-go Lipca do 10-go Października, na 1-m piętrze, o 6-ciu pokojach z przedpokojem, kuchnią, łazienką, komórką i piwnicą, przy ulicy Niecałej Nr 12A, z widokiem na Saski ogród. — Wiadomość u stróża. 1-3-13764-

Jest do wynajęcia

Pokój

duży od frontu dla kawalerów, od 8-go Lipca, ulica Ordynacka Nr 8. — Wiadomość na ulicy Świętokrzyskiej Nr 29, stróż wskaże. 1-3-13731-

Z powodu wyjazdu są do wynajęcia

Dwa Pokoje

na dole o dwóch oknach, od 1-go Lipca za rs. 8 miesięcznie. — Ulica Aleksandra dom Pockiego Nr 8, mieszkania 15. 1-1-13749-

Dwa Pokoje

z kuchnią w środku miasta od frontu, do wynajęcia za niską cenę. — Wiadomość udziela na ulicy Nowogrodzkiej Nr 15, mieszkania 17. 1-2-13753-

Pokój

lub dwa pokoje z przedpokojem, z osobnym wejściem, z meblami, samowarem i usługą, może być i ze stołem, do wynajęcia zaraz przy ulicy Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania Nr 20, pierwsze piętro. 1-3-13713-

Z przyczyny wyjazdu, jest do odnajęcia na kwartał

Mieszkanie

frontowe, przy ulicy Żórawiej, o 7-miu oknach, z meblami, za 25 rs. miesięcznie. — Wiadomość: ulica Żórawia Nr 25, mieszkania 4, na drugim piętrze, schody w bramie. — 13381-3-3

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

duży, z meblami, na dole, z osobnym wejściem Nowogrodzka Nr 15, mieszkania 1. — 13357-3-3

POKÓJ

kawalerski, z meblami, z osobnym wchodem, na dole, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r., przy ulicy Ogrodowej Nr 7, wiadomość u stróża. — 13359-3-3

Wdowiec w średnim wieku, lubiący spokój i porządek,

poszukuje współlokatora,

do umeblowanych dwóch pokoi, wraz z usługą, samowarem i światłem. — Wiadomość: Żłota Nr 12, mieszkania 16; od godz. 9 do 11 z rana. — 13545-3-3

Dwa Pokoje

z kuchnią, z meblami, do odnajęcia na dwa miesiące, od 1-go Lipca. — Nowy-Swiat Nr 12, mieszkania 12, w prawej oficynie, na 2-m piętrze. — 13510-2-2

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

z meblami, składające się z trzech pokoi i kuchni na przystępnych warunkach, na miesiąc trzy lub cztery. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr domu 6, mieszkania 2, codziennie od godziny 10-tej rano do 3-ciej po południu. 2-3-13531-

W każdym czasie do odnajęcia, na półtora miesiąca

trzy Pokoje

z meblami i z oddzielnym wchodem, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 11, na 1-m piętrze od frontu Nr 6. — 13509-2-3

POKÓJ.

z meblami i oddzielnym wejściem, każdego czasu jest do wynajęcia, przy ulicy Senatorskiej Nr domu 16, stróż wskaże. — 13575-2-2

POKÓJ

obszerny o dwóch oknach, z przedpokojem, umeblowany, z usługą na żądanie, do odnajęcia od 1-go Lipca, ulica Nowy-Swiat Nr 63, mieszkania Nr 22. 3-3-13611-

Z powodu choroby, jest do odstąpienia w każdej chwili w Brwinowie, przystanku dr. żel. W.-W.

Mieszkanie Letnie,

składające się z dwóch pokoi i kuchni, za rs. 65 na całe lato. — Wiadomość przy ulicy Karmelickiej Nr 1, róg Leszna, u L. Kwiatkowskiego budowniczego. — 13494-3-3

Letnie Mieszkanie,

dom z pięciu pokoi i kuchni, półtorej godziny od Warszawy, ogród, las piękny. Blizsza wiadomość u W-go Strass, Skład żelaza, ulica Długa. — 13440-3-3

Obok kołomyj Zygmunta, na Podwalu

N. 2,

do wynajęcia

Sklep mały,

z wejściem z ulicy, połączony schodami, z dwoma pokojami w suterenu. — Wodociąg i gaz. — 13592-2-6

Sklepik Wiktualów,

do sprzedania w każdym czasie. — Ulica Dzielna Nr 15. — Tamże są Magle Wiedeńskie do sprzedania. — 13282-3-3

Sklep Mydlarski,

w dobrym punkcie, jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów: komorne kwartałne rs. 40. — Wiadomość na miejscu, Aleksandra Nr 2. 3-3-13240-

SKLEP

do najęcia, Nowy-Swiat Nr 23. — Wiadomość na 2-m piętrze od frontu. — 12987-4-6

Sklep Wiktualów

do sprzedania, z powodu wyjazdu. — Wiadomość: ulica Nowo-Karmelicka Nr 1/313. — 13384-2-6

Przy ulicy Kapitulnej Nr 4 do wynajęcia

Sklep

z pokojem i mieszkanie na 1-m piętrze: 5 pokoi, kuchnia i przedpokój od 1-go Lipca. — Wiadomość na miejscu. 1-3-13732-

Sklep

obszerny z obszernym pokojem, wraz z przyległym mieszkaniem, składającym się z dwóch pokoi z przedpokojem i kuchnią, do najęcia od 8-go Lipca r. b. w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między hotelami Rzymskim i Litewskim. 1-3-13740-

Nagrody rs. 25.

W dniu 29 Czerwca r. b., w przejeździe do Warszawy na stacji kolei żelaznej w Petrokowie skradzionym został zegarek srebrny z dewizką złotą, przy której u chaczka był tutek z małym łańcuszkiem, jak również przy karabinie żelaznym łańcuszek ze zwyczajnym kluczykiem. Uprasza się przystąpić osoby i pp. Jubilerów i Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na takowy i o doniesienie pod adresem: Więckowski, przez Paradyż w Wejście. 1-3-13696-



Jest do zbicia troje

Gończych Psów

dobrych, za cenę przystępną. — Ulica Kacza Nr 6. — 13583-2-3

PINCZEREK

roczny, prześliczny, ma się tęczow. — popielatej, oraz Szczoniaki po pinzerce, odchowane, są do sprzedania. — Wiadomość w Kiosku, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-tej Anny. — 13430-2-3

Дозволено Цензурою.